

STOŁECZNY POLICYJNY MAGAZYN

ISSN 1731-4550

styczeń 2020

www.magazyn.policja.waw.pl



Pierwsze ślubowanie w nowym roku

Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy

Jubileuszowy rok obchodów 100. rocznicy powstania Policji Państwowej za nami. Redakcja Stołecznego Magazynu Policyjnego jest niezwykle dumna, że mogła poprzez konkretne działania włączyć się w uroczyste przedsięwzięcia. Jednym z najważniejszych dla redakcji było wydanie pierwszego w historii jednostki specjalnego miesięcznika, w całości poświęconego przedwojennej historii stołecznej Policji. Egzemplarze jubileuszowe trafiły do tysięcy osób, które z zainteresowaniem poznawały dzieje jednostki w okresie międzywojennym.

Ten rok to także ważne jubileusze dla naszej formacji: 95 lat policji kobiecej i 100 lat policji rzecznej. Drogie Czytelniczki, Drodzy i Czytelnicy, z tych wyjątkowych okazji, redakcja Stołecznego Magazynu Policyjnego planuje więc przygotowanie wielu artykułów poświęconych sylwetkom funkcjonariuszek oraz dodatkowe, specjalne wydanie czasopisma, w całości poświęcone historii stołecznej Policji rzecznej. Znajdziecie w nim m.in. niezwykle historie postaci związanych z tą jednostką, wiele wodnych ciekawostek oraz oryginalne zdjęcia z początku ubiegłego wieku. Już dziś zachęcam wszystkich do lektury!

Ostatnie miesiące pokazały nam, że coraz chętniej sami włączacie w tworzenie naszego miesięcznika. Dziękuję wszystkim autorom za zaangażowanie i życzę twórczego zapału przy przygotowaniu kolejnych artykułów. Zachęcam też wszystkich naszych czytelników do przesyłania na adres redakcji propozycji tematów i zagadnień, którymi, według Was, powinniśmy zająć się na łamach miesięcznika. Razem tworzymy czasopismo o nas, o naszej trudnej i odpowiedzialnej służbie oraz ludziach, którzy z pełnym profesjonalizmem i pasją wykonują swoje obowiązki.

*Redaktor Naczelna
podinsp. Anna Kędzierzawska*



W NUMERZE

AKTUALNOŚCI

- 2 Od redakcji
- 3 Podsumowano 2019 rok
- 6 Nowo przyjęci policjanci złożyli ślubowanie
- 7 To zaszczyt mieć takiego patrona
- 8 Otwarcie nowych pomieszczeń Posterunku Policji w Kałuszynie
- 9 Nagrodzeni przez prezydenta miasta

Z ŻYCIA GARNIZONU

- 10 Termomodernizacja budynków KSP
- 12 Ludzi z dobrym sercem jest wiele
- 13 Stołeczni ultramaratończycy – poza granicami wytrzymałości
- 15 Różne, a zarazem identyczne
- 17 Służba po służbie
- 18 Policyjny wojownik na boisku

WARTO WIEDZIEĆ

- 19 Pamiętaj o korytarzu życia i stosuj jazdę na suwak!
- 21 Różnorodność kulturowa to bogactwo tego świata
– cz. I (społeczność żydowska)
- 24 Ostrożnie na lodzie! – plakat

Jesteśmy na Facebooku
@komendastolecznapolicji



Nasze fotki na Instagramie
@policja_ksp



Bieżące info na Twitterze
@Policja_KSP



Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik, ISSN 1731-4550

Nakład: 1500 egzemplarzy

Adres redakcji: ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa

e-mail: redakcja@ksp.policja.gov.pl

Telefon: (22) 603-38-40; (22) 603-38-41

Redaktor Naczelna: podinsp. Anna Kędzierzawska

Skład graficzny: Karina Pohoska

Okladka: Marek Szałajski

Druk: TOP DRUK sp. z o.o, sp.k.

ul. Nowogrodzka 151A, 18-400 Łomża

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Za treść zamieszczanych reklam, ogłoszeń i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przekazywanie z czasopisma tylko za zgodą redaktora naczelnego. Miesięcznik rozprowadzany jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej.

Podsumowano 2019 rok

Tekst:

Ewelina Kucharska

Foto:

podkom. Piotr Świstak

Roczna odprawa, która odbyła się 20 stycznia br. rozpoczęła się od przyjęcia meldunku przez Komendanta Stołecznej Policji nadinsp. Pawła Dobrodzieja od insp. Sławomira Cisowskiego. W spotkaniu podsumowującym policyjną pracę w 2019 roku udział wzięli: komendant stołeczny wraz z zastępcami, II Wicewojewoda Mazowiecki Artur Standowicz, p.o. Dyrektora Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy Michał Domaradzki, sędziowie, prokuratorzy, przedstawiciele biur bezpieczeństwa w mazowieckim urzędzie wojewódzkim i urzędzie marszałkowskim, także CBŚP, BSW Policji, związków zawodowych oraz kadra kierownicza garnizonu stołecznego.

Przed rozpoczęciem odprawy nadinsp. Paweł Dobrodziej wyróżnił nagrodą rzeczową Najlepszego Policjanta w 2019 roku st. asp. Nikodema Galińskiego dowódcę drużyny Oddziału Prewencji Policji w Warszawie. Policjant został nagrodzony za szczególne dokonania w służbie, w tym ujawnianie przestępstw o dużym ciężarze gatunkowym.

W dalszej części spotkania Komendant Stołecznej Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej przedstawił wyniki pracy stołecznych policjantów, którzy średnio każdego dnia ubiegłego roku przeprowadzili 2 030 interwencji (co 43 sek.), wykryli 113 przestępstw, kontrolowali 1.293 uczestników ruchu drogowego. Ponadto 3.585 razy funkcjonariusze badali stan trzeźwości, weryfikowali 59 zgłoszeń w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa (51,2% potwierdzonych), konwojowali i doprowadzili 85 osób, zatrzymali 32 osoby na gorącym uczynku, zabezpieczali 7 zgromadzeń i imprez masowych, których łącznie w 2019 r. było 2 421.

Komendant mówiąc o bezpieczeństwie w stolicy przytoczył badania, z których wynika, że blisko 92% badanych czuje się bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania, prawie 92% respondentów bezpiecznie porusza się podczas samotnego spaceru po zmroku, a ponad 91% pytanym mieszkańców ocenia

Jak co roku w auli wykładowej Wydziału Doskonalenia Zawodowego w Piasecznie odbyła się odprawa kadry kierowniczej stołecznej komendy. Podczas spotkania, w którym uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz państwowych, samorządowych oraz służb i instytucji działających na rzecz bezpieczeństwa, podsumowano efekty policyjnej pracy za ubiegły rok.



działalność Policji na wysokim poziomie, natomiast 75% ankietowanych uważa Policję za instytucję godną zaufania.

W minionym roku policjanci stołecznego garnizonu zabezpieczyli u podejrzanych mienie na kwotę ponad 275 mln złotych i odzyskali w prowadzonych postępowaniach ponad 123 mln złotych (to najwięcej spośród innych jednostek w kraju). W ramach zwalczania przestępczości narkotykowej zabezpieczono ponad 806 kg środków odurzających o wartości ponad 43,5 mln zł. w 7 wybranych kategoriach przestępstw odnotowano 29 826 postępowań wszczętych, 30 533 przestępstw stwierdzonych i wykrywalność przestępstw na poziomie 25,7%.

General wspominał również o zadaniach inwestycyjno-remontowych zrealizowanych w 2019 roku, na które przeznaczono kwotę ponad 46 mln zł, w tym z Programu Modernizacji Policji – 40 592 938 zł, natomiast z Wojewódzkiego Funduszu Wsparcia Policji – 1 712 000 zł, a ze środków UE – 6 153 994 zł.

W minionym roku oddano do użytku nowe siedziby m.in. na terenie Komendy Rejonowej Policji Warszawa I, Komisariatu Policji w Raszynie, a także przeprowadzono termomodernizację budynków

stołecznej komendy przy ul. Karolkowej oraz Jagiellońskiej. W bieżącym roku planowane jest zakończenie następujących inwestycji: budowy siedziby KP w Radzyminie, KP w Pomiechówku, KP w Mroczach, PP w Żabiej Woli, PP w Prażmowie oraz budowa systemów zabezpieczenia technicznego obiektu CSU KSP w Starej Wsi. W kolejnych latach oddane zostaną do użytku kolejne siedziby: PP w Izabelinie, PP w Lesznie, PP Wiązownie i KP Warszawa Ursynów.

W 2019 roku dużym zainteresowaniem w mediach spotkały się m.in.: sprawy kryminalne realizowane przez funkcjonariuszy Wydziału dw. z Przestępczością Narkotykową KSP oraz Wydziału dw. z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw KSP (czego efektem było m.in. powstanie reportażu o pracy stołecznego wydziału „antynarkotykowego”), a także protesty rolników w Warszawie, zabezpieczenie obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej i Narodowego Dnia Niepodległości, poszukiwania zaginionego Dawida, relacje z obchodów 100. rocznicy powołania Policji Państwowej oraz oryginalne formy komunikatów w mediach społecznościowych i tradycyjnych dot. np. poszukiwania osób podejrzanych o popełnienie poważnych przestępstw

czy służby policyjnych psów i koni.

Komendant Stołeczny Policji postawił przed policjantami zadania na 2020 rok, które wiążą się przede wszystkim: ze stabilizacją kadr i wzrostem zatrudnienia, kontynuacją działań ukierunkowanych na zwiększenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz poprawą efektywności służb ruchu drogowego (zwiększenie liczby kontroli trzeźwości uczestników ruchu drogowego, ograniczenie liczby rannych i zabitych w wypadkach drogowych, a także wzmocnienie etatowe WRD KSP). Ważnym zadaniem jest również zwiększenie skuteczności w 7 wybranych kategoriach przestępstw najbardziej uciążliwych społecznie ze szczególnym zwróceniem uwagi na przestępczość samochodową, a także wzrost skuteczności poszukiwań osób ukrywających się przed organami ścigania lub wymiaru sprawiedliwości, poprawa wykrywalności przestępstw motywowanych nienawiścią i utrzymanie dotychczasowej współpracy dzielnicowych ze społeczeństwem. Istotna jest także optymalizacja czasu reakcji na zdarzenie oraz szybka, skuteczna i profesjonalna obsługa interesanta.

PION KRYMINALNY

O efektach pracy policjantów pionu kryminalnego mówił I Zastępca Komendanta Stołecznego Policji ds. kryminalnych insp. Krzysztof Smela. W 2019 roku w policyjnych statystykach odnotowano ogółem 75 035 przestępstw (72 321 w 2018 r., a w 2015 r. – 73 389). Wykrywalność w tym obszarze w ubiegłym roku utrzymywała się na poziomie 54,5% dla porównania w 2015 roku było 44,5%. Natomiast wykrywalność przestępstw kryminalnych przez ostatnie dwa lata wynosiła 47,5%, a w 2015 r. była niższa – 36,4%. W omawianej kategorii w 2019 r. stwierdzono o 2 160 więcej przestępstw niż w 2018 r. (55 040 w 2019 r., w 2018 r. - 52 880, a 2015 r. – 56 503).

W kategoriach 7 przestępstw najbardziej uciążliwych społecznie odnotowano wzrost o 1 275 popełnianych przestępstw w porównaniu z 2018 r. (w 2019 r. – 30 533, w 2018 r. - 29 258 i 36 125 w 2015 r.), jeżeli chodzi o wykrywalność to w 2019 r. utrzymywała się na poziomie 25,7%, 2018 r. – 25,5%, natomiast 2015 – 21,3%. W tej grupie przestępstw najwyższą wykrywalność w ubiegłym roku stwierdzono w kategoriach: uszczerbek na zdrowiu – 82,9%, bójka i pobicie – 79,1%, przestępczość rozbójnicza 63,7%, kradzież z włamaniem – 27,3%, uszkodzenie rzeczy – 26,9%, kradzież cudzej rzeczy – 21,4%. Od kil-



ku lat wysoka wykrywalność zauważalna jest także w kategorii zabójstwo – 95,1% w 2019, 94,9% w 2018 r., 95,5% w 2017 r.

Jak wynika z policyjnych statystyk spośród przestępstw z kategorii najbardziej uciążliwych społecznie, najczęściej popełnianie są: kradzieże cudzej rzeczy (51,8%), kradzieże z włamaniem (21,1%), kradzieże samochodu poprzez włamanie (10%) i uszkodzenia rzeczy (12,6%).

W zakresie przestępczości gospodarczej stwierdzono od stycznia do grudnia 2019 r. 13 229 przestępstw, w analogicznym okresie 2018 r. odnotowano ich 13 185. Poziom 100% wykrywalności stołeczni policjanci odnotowali w 2019 roku w kategorii przestępczość korupcyjna (901 przestępstw stwierdzono w 2019 r., natomiast 400 w 2018 r.). W przypadku przestępczości narkotykowej wykrywalność utrzymywała się na poziomie ponad 97%. W tej kategorii odnotowano wzrost liczby przestępstw stwierdzonych (5 664 w 2019 r., 4 747 w 2018 r.), co świadczy o wzmożonych i skutecznych działaniach wykrywczych.

Skuteczność działań realizowanych przez policjantów pionu kryminalnego widoczna jest również w zakresie poszukiwań osób zaginionych i ukrywających się przed organami ścigania lub wymiarem sprawiedliwości, a także w zwalczaniu cyberprzestępczości i przestępczości osób wywodzących się ze środowisk "pseudokibiców".

Insp. Krzysztof Smela nawiązując do przedstawionych wyników przez komendanta stołecznego w zakresie odzyskania i zabezpieczenia u podejrzanych mienia podkreślił, że stołeczni policjanci są liderami zarówno w tym obszarze, jak i w zwalczaniu przestępczości narkoty-

kowej – ponad 806 kg środków odurzających.

SŁUŻBA PREWENCYJNA

W kolejnej części odprawy głos zabrał Zastępca Komendanta Stołecznego Policji ds. prewencji insp. Marek Chodakowski, który szczegółowo omówił pracę dzielnicowych i służb patrolowo-interwencyjnych, a także podsumował bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz podjęte działania profilaktyczne.

W 2019 roku garnizonie stołecznym zrealizowano 28 002 służb ponadnormatywnych, w tym 20 000 służb sfinansowało m.st. Warszawa na kwotę 4 600 000 zł., a 8 002 sfinansowały samorządy powiatów, miast i gmin garnizonu stołecznego - 1 816 018 zł.

W całym garnizonie stołecznym policjanci interweniowali 740 807 razy (co 43 sek.), z czego 725 651 interwencji zostało przeprowadzonych w miejscach publicznych, natomiast 14 162 w mieszkaniach, a 994 w innych miejscach.

Insp. Marek Chodakowski przybliżył również zdarzenia najczęściej zgłaszane przez mieszkańców za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, wśród nich były m.in.: nieprawidłowe parkowanie (26,0%), przekraczanie prędkości (19,8%), spożywanie alkoholu (14,9%). Łącznie stołeczni policjanci zarejestrowali w 2019 roku 21 558 zgłoszeń, z czego 11 037 zostało potwierdzonych.

Policjanci ruchu drogowego odnotowali w garnizonie w 2019 roku o 198 mniej wypadków drogowych niż 2018 roku (1563 w 2019 roku, 1761 w 2018 roku). Na przestrzeni 10 lat liczba ta zmniejszała się jeszcze bardziej, w 2009 roku stwierdzono 2 478 wypadków drogowych. W minionym roku wypadków ze skut-

kiem śmiertelnym było 151, natomiast w 2018 r. – 146, dla porównania w 2009 r. – 234. Zmniejsza się również liczba osób rannych wypadkach, 2019 roku było ich 1755, a w 2018 roku – 1996, natomiast w 2009 r. – 2974. W porównaniu z 2018 r. zwiększyła się liczba zabitych o 8 osób (159 w 2019 r. 151 w 2018 r.), a w 2009 r. zginęło w wypadkach 276 osób. Niezmiennie do najczęstszych grzechów kierowców należą: nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, nieustąpienia pierwszeństwa pieszemu na przejściu dla pieszych, niedostosowanie prędkości do warunków ruchu, nieprawidłowe zmienianie pasa i niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami. Natomiast piesi głównie: nieostrożnie wchodzą na jezdnię przed jadącym pojazdem, przekraczają drogę w miejscu niedozwolonym, wchodzą na jezdnię przy czerwonym świetle lub zza pojazdu czy też przeszkody.

Z policyjnych analiz wynika, że w 2019 roku w 73 wypadkach uczestnicy ruchu drogowego byli nietrzeźwi, w 2018 roku – w 81, natomiast w 2009 roku – w 133.

Skuteczność działań policjantów ze specjalnej grupy „SPEED” także ma odzwierciedlenie w liczbach: 23 022 skontrolowane pojazdy, 16 159 nałożonych mandatów karnych, 3 657 zatrzymanych praw jazdy oraz 622 dowody rejestracyjne (440 kierowców utraciło je za zły stan techniczny pojazdu). Należy podkreślić, że w skład zespołu „SPEED”, który działa od października 2018 roku, wchodzi zarówno policjanci wydziału ruchu drogowego, jak również specjaliści od zwalczania cyberprzestępczości i z innych komórek kryminalnych, a ich zadaniem jest przede wszystkim dbanie o bezpieczeństwo użytkowników dróg, w tym walka z „piratami drogowymi” oraz nielegalnymi wyścigami.

Policyjna praca polega też na kształtowaniu wśród dzieci i młodzieży zasad właściwego postępowania w zakresach: bezpieczeństwa osobistego, zagrożeń terrorystycznych, cyberzagrożeń oraz uzależnień. Zadania te funkcjonariusze realizują m.in. poprzez organizowanie konkursów („Policjant i Ja”), realizowanie programów informacyjno-edukacyjnych (np. „KIBIC”, „Edukacja prawna w szkołach z udziałem warszawskiej Policji”, „Bezpieczny i kulturalny pasażer”, „Warszawska Linia Edukacyjna”, „Lekcja bezpieczeństwa w Metrze”, „Z Borsukiem bezpiecznie”, „Narkotyki i dopalacze zabijają”).

Spośród działań profilaktycznych na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogo-

wym najpopularniejsze były wśród dzieci i młodzieży: „Od skutera do Harleya – jak bezpiecznie i płynnie jeździć zmotoryzowanym jednośladem” „Bezpiecznie – chce się żyć!”, „Bądźmy razem bezpieczni”, „Bezpieczny uczeń”, „Zima w mieście”, „Lato w mieście”, natomiast wśród seniorów zainteresowaniem cieszył się program „Bezpieczny senior”.

STOLECZNA LOGISTYKA

Ostatnia część odprawy kadry kierowniczej poświęcona była natomiast efektom pracy pionu logistyki. Zastępca Komendanta Stołecznej Policji Włodzimierz Pietroń omówił m.in. zagadnienia dot. inwestycji i remontów zarówno tych obecnie realizowanych, jak i tych planowanych w najbliższym czasie, zagadnienia z obszaru teleinformatyki, gospodarki transportowej, zaopatrzenia, administracyjno-gospodarczego.

Wśród zrealizowanych inwestycji były również remonty przeprowadzone dzięki inicjatywie władz samorządowych np. wyremontowany budynek dla Posterunku Policji w Kałuszynie, który Komenda Stołeczna Policji wyposażyła w sprzęt kwatermistrzowski, informatyczny i łączności. Samorządy lokalne z całego garnizonu stołecznego włączyły się w doposażanie Policji. W 2019 roku stołeczna flota wzbogaciła się o 156 nowych pojazdów służbowych oznakowanych i nieoznakowanych.

W ramach Programu Modernizacji Policji na lata 2017-2020 na realizację zadań inwestycyjnych Komenda Główna Policji przyznała dla stołecznej komendy środki w wysokości 80 797 983 zł.

Z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko zrealizowano m.in. termomodernizację policyjnych obiektów. Na to zadanie Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przeznaczył kwotę 9 918 710 zł.

Komenda Stołeczna Policji w kolejnych latach planuje uruchomić szereg nowych zadań inwestycyjnych na 32 obiektach garnizonu stołecznego, których koszt szacuje się na 1 194 218 750 zł. Wśród nich zaplanowano m.in.: budowę 10 nowych siedzib na potrzeby jednostek różnego szczebla, kompleksową modernizację 15 obiektów, termomodernizację 8 budynków jednostek różnego szczebla, przebudowę i rozbudowę 7 siedzib jednostek różnego szczebla, budowę parkingu wraz z wiatami na samochody służbowe, budowę kompleksu sportowego wraz ze strzelnicą, budowę 2 myjni samochodowych w różnych lokalizacjach, likwidację 3 stacji paliw w różnych lokalizacjach, rewitalizację

terenu zewnętrznego wokół 2 obiektów.

Ponadto w 2020 r. wstępnie zaplanowano realizację 16 zadań remontowych, wśród których znajdują się m.in. remonty dachów w 6 jednostkach, remonty instalacji wentylacji, centralnego ogrzewania i instalacji elektrycznej oraz inne prace remontowe.

W bieżącym roku planowany jest również zakup 20. psów i 8. koni służbowych ze środków finansowych m.st. Warszawy w ramach Wojewódzkiego Funduszu Wsparcia Policji.

Ponadto zakupiono sprzęt teleinformatyczny za kwotę 7 708 651 zł oraz wdrożono w powiatach nowy cyfrowy system DMR Simulcast oparty na sieci przemienników, które mają zapewnić m.in. brak możliwości podsłuchania korespondencji oraz lepsze zasięgi radiowe i lepszy kodek dźwięku. Natomiast aby zoptymalizować procesy produkcji dokumentów wprowadzono nowoczesny system druku podążającego, który przyczynił się do znacznego obniżenia kosztów, dla porównania koszty związane z zapotrzebowaniem na tonery w 2018 r. wynosiły 1 563 387 zł, a w 2019 r. – 1 051 243 zł.

Po przedstawieniu efektów pracy stołecznych policjantów głos zabrał II Wicewojewoda Mazowiecki Artur Standowicz, który podziękował za współpracę z wojewodą mazowieckim oraz z mazowieckim biurem bezpieczeństwa nie tylko w sytuacjach kryzysowych, ale również podczas realizacji wielu akcji profilaktycznych i edukacyjnych. Wicewojewoda złożył również funkcjonariuszom życzenia, by cele postawione na 2020 rok zostały w całości zrealizowane.

Podziękowania za dotychczasową pracę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców złożył funkcjonariuszom także p.o. Dyrektora Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy Michał Domaradzki. Pan dyrektor pogratulował w imieniu prezydenta Rafała Trzaskowskiego stołecznym policjantom wysokich ocen wśród mieszkańców stolicy, podkreślając przy tym specyfikę garnizonu stołecznego, z którego wielu turystów wyjeżdża z poczuciem bezpieczeństwa, na co wpływ ma ciężka praca mundurowych wszystkich pionów stołecznej Policji.

Słowa wdzięczności stołecznym policjantom wyrazili również: Anna Ochalska, p.o. Kierownika Biura Bezpieczeństwa Publicznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego oraz Andrzej Szeliga, Prokurator Regionalny w Warszawie.

Nowo przyjęci policjanci złożyli ślubowanie

Tekst:

Ewelina Kucharska

Foto:

Marek Szałajski

Głośno wybrzmiały słowa roty wypowiedziane przez nowo przyjętych policjantów w Białej Sali stołecznej komendy. W trakcie uroczystości ślubujący odebrali z rąk nadinsp. Pawła Dobrodzieja legitymacje służbowe. Teraz przed nimi półroczny kurs w szkole policyjnej, po którym rozpoczną służbę w stołecznym garnizonie.

Uroczyste ślubowanie, pierwsze w 2020 roku, odbyło się 21 stycznia w Pałacu Mostowskich. 65 funkcjonariuszy, w tym 12 policjantek, w obecności I Zastępcy Komendanta Stołecznej Policji insp. Krzysztofa Smeli, Radnego Dzielnicy Żoliborz dr. Adama Buławy, kadry kierowniczej oraz stołecznego kapelana i swoich najbliższych wypowiedziało za Komendantem Stołeczną Policji nadinsp. Pawłem Dobrodziejem słowa przysięgi. Następnie każdy z nich otrzymał legitymację służbową, która jest zarówno zaszczytem, jak i zobowiązaniem.

Podczas uroczystości generał wręczył wieloletniemu dyrektorowi Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie dr. Adamowi Buławie odznakę okolicznościową – Medal 100-lecia utworzenia Policji Państwowej, przyznaną przez ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w uznaniu osiągnięć w popularyzowaniu historii i dokonania Policji oraz zaangażowanie w dbanie o dobre imię służby.



Komendant Stołecznej Policji pogratulował dr. Adamowi Buławie nadanego medalu oraz podziękował mu za trud, poświęcenie i rzetelność oraz szerzenie dobrego imienia Policji. Następnie zwrócił się do nowo przyjętych funkcjonariuszy: - Wasza obecność tutaj świadczy o odwadze i gotowości na wielkie wyzwania, świadczy też o wyjątkowych cechach, jakie posiadacie, to dzięki nim przeszliśmy trudną rekrutację.(...) Nasza służba to przede wszystkim utrzymywanie porządku publicznego, ale także dbanie o bezpieczeństwo obywateli. To nasze najpoważniejsze i zarazem najtrudniejsze zadania, lecz przynoszące wiele satysfakcji. Największą z nich jest społeczne zaufanie i przywilej pomagania drugiemu człowiekowi.

Policyjna służba wiąże się także z wyrzeczeniami, dyspozycyjnością oraz wieloma trudnymi sytuacjami. W takich chwilach warto sięgać do polskiej historii i uczyć się od bohaterów tamtych czasów. Jednym z nich jest przywołany przez nadinsp. Pawła Dobrodzieja Patron stołecznej komendy



podinsp. PP Marian Stefan Kozieliński, wielki żołnierz, policjant i patriota. Na koniec swojego wystąpienia Komendant odniósł się również do ważnej roli, jaką odgrywają najbliżsi funkcjonariuszy w codziennej policyjnej pracy: - proszę Was o wyrozumiałość i wsparcie w trudnych momentach, które w naszej służbie czasami się pojawiają.

Do funkcjonariuszy zwrócił się także Kapelan Komendy Stołecznej Policji ks. Józef Jachimczak, który przypomniał znaczenie słowa „ślubuję”, uroczystość i głośno wypowiedziane przez nowo przyjętych policjantów: - słowo to będzie Wam towarzyszyć przez całe życie w różnych sytuacjach. Niech pozostanie w sercach Waszych i da Wam moc pokonywania trudności.

Wyjątkowy moment utrwalono wspólnym, pamiątkowym zdjęciem. Był czas na rodzinne fotografie, a także gratulacje i życzenia od licznie zgromadzonych gości. Niebawem każdy z nowo przyjętych policjantów rozpocznie kurs podstawowy, w trakcie którego zdobędzie wiedzę i umiejętności niezbędne do pełnienia służby w komórkach i jednostkach organizacyjnych stołecznej komendy.



To zaszczyt mieć takiego Patrona

Tekst:

Ewelina Kucharska

Foto:

Marek Szałajski

W rocznicę nadania Patrona Komendzie Stołecznej Policji, przed tablicą upamiętniającą podinsp. PP Mariana Stefana Kozielowskiego, Komendant Stołeczny Policji wraz z zastępcami oddał cześć bohaterowi i złożył kwiaty. Marian Stefan Kozielowski to wielki człowiek, patriota, żołnierz i policjant Niepodległej, pamięć o nim to nasz obowiązek i etos naszej służby.

Punktualnie o 9.00 10 stycznia 2020 roku we foyer przed Białą Salą Pałacu Mostowskich nadinsp. Paweł Dobrodziej wraz z asystującymi mu zastępcami: insp. Krzysztofem Smelą, insp. Markiem Chodakowskim i Włodzimierzem Pietroniem uczcił pamięć Patrona insp. Mariana Stefana Kozielowskiego, składając kwiaty przed tablicą pamiątkową.

Uroczystość nadania Patrona Komendzie Stołecznej Policji odbyła się dokładnie rok temu. Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej przypomniał wówczas sylwetkę wybitnego policjanta: – Gdy zapoznawałem się z historią podinsp. Kozielowskiego był to obraz człowieka i całego pokolenia ludzi bohaterów, którzy po ponad 120 latach niewoli odzyskali dla naszego państwa niepodległość. Jako chłopak niespełna 17-letni wstąpił do Legionów Piłsudskiego. Marszałek stał się dla niego ojcem niepodległości i autorytetem. Po odzyskaniu niepodległości wstąpił do tworzącej się Policji Państwowej. W województwie świętokrzyskim przeszedł przez kilka jednostek i został powołany na komendanta wojewódzkiego PP we Lwowie. Stamtąd przybył do Warszawy, gdzie w 1934 r. został komendantem PP m. st. Warszawy. Zanim jednak objął tę funkcję na osobistą prośbę Marszałka Piłsudskiego został delegowany do Warszawy do grupy śledczej, która miała ustalić i wykryć zabójców ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego. Sprawa zakończyła się wielkim sukcesem. Między innymi to ten sukces spowodował, że w październiku 1934 r. Marian Kozielowski został powołany na stanowisko komendanta warszawskiej Policji. Podczas swojej służby wspaniale budował struktury policyjne, zarówno przed wojną,



jak i tworząc Państwowy Korpus Bezpieczeństwa oraz działalność konspiracyjną Policji. W czasie wojny wspólnie ze swoim najmłodszym bratem Janem (znanym jako Jan Karski, kurier Podziemia) razem opracowywali materiały dotyczące sytuacji w okupowanej Polsce. Za działalność konspiracyjną został aresztowany przez gestapo i spędził rok w obozie w Oświęcimiu. Podinsp. Kozielowski to także uczestnik Powstania Warszawskiego. Ten krótki rys pokazuje, że był to człowiek niezwykle, patriota, bohater, ale i człowiek bardzo autentyczny. W swoich misjach: wojskowej, policyjnej czy konspiracyjnej zawsze kierował się miłością do Ojczyzny i był profesjonalistą. To dla nas zaszczyt i honor mieć takiego Patrona. Część Jego Pamięci!



Otwarcie nowych pomieszczeń Posterunku Policji w Kałuszynie

Tekst:

Ewelina Kucharska

Foto:

nadkom. Jarosław Florczak

Na dziedzińcu przed Posterunkiem Policji w Kałuszynie odbyło się uroczyste przekazanie nowych pomieszczeń, w których służbę będzie pełniło 6 policjantów. Wśród zaproszonych gości byli m.in.: Komendant Stołeczny Policji i jego zastępca ds. logistyki, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, lokalnych, a także instytucji i służb mundurowych współpracujących z Policją oraz duchowieństwa.

Uroczystość rozpoczął meldunek złożony nadinsp. Pawłowi Dobrodziejowi przez I Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji w Mińsku Mazowieckim mł. insp. Sebastiana Ciastonia. Następnie Komendant Powiatowy Policji w Mińsku Mazowieckim insp. Sławomir Rogowski przywitał zgromadzonych gości i podziękował wszystkim, dzięki którym była możliwa adaptacja pomieszczeń dla Posterunku Policji w Kałuszynie, szczególnie Burmistrzom miasta Kałuszyn – obecnemu i byłemu – oraz przewodniczącym Rady Miasta za zrozumienie potrzeb policjantów, a także ciężką pracę i determinację podczas realizacji projektu.

Komendant powiatowy podziękował również nadinsp. Pawłowi Dobrodziejowi za wsparcie i koordynację działań prowadzących do przekazania nowych pomieszczeń posterunku. – Za niespożytą energię, która sprawia, że skutecznie pokonujemy wszelkie trudności – wyraził wdzięczność Zastępcy Komendanta Stołecznego Policji ds. logistyki Włodzimierzowi Pietroniowi.

W kolejnej części spotkania nadinsp. Paweł Dobrodziej, Arkadiusz Czyżewski, Burmistrz Kałuszyna i insp. Sławomir Rogowski wręczyli symboliczny klucz do nowych pomieszczeń Posterunku Policji w Kałuszynie kierownikowi posterunku asp. Piotrowi Gaładykowi.

Podczas uroczystości kałuszyńscy policjanci otrzymali również nowy pojazd służbowy. Radiowóz oraz oddane do użytku pomieszczenia poświęcił ksiądz prałat Władysław Szymański, Proboszcz Parafii pw. Najświętszej Marii Panny w Kałuszynie. – Poczucie bezpieczeństwa to jedna z najważniejszych potrzeb każdego człowieka. Czuwanie nad bezpieczeństwem to istota i sedno naszej służby – powiedział generał. – Możemy realizować swoje zadania dzięki pomocy organów państwa, samorządów



i społeczności lokalnej. Dzięki "Programowi modernizacji Policji na lata 2017-2020" możemy się rozwijać, możemy być coraz bardziej nowoczesni i skuteczni. Garnizon stołeczny z tego programu otrzymał 78 mln zł, dzięki którym kupujemy nowe narzędzia, w tym samochody i rozpoczynamy nowe inwestycje oraz remonty.

Za bardzo dobrą współpracę oraz służbę na rzecz mieszkańców Kałuszyna podziękował policjantom Burmistrz Arkadiusz Czyżewski: – Nie ma dobrze funkcjonującej gminy bez dobrze funkcjonującej Policji.(...) Mam nadzieję, że ta wspólna inwestycja będzie początkiem wieloletniej współpracy na niwie inwestycyjnej na terenie gminy Kałuszyn w zakresie poprawy bezpieczeństwa oraz że zakres działalności Policji ulegnie zwiększeniu.

Do gratulacji i życzeń przyłączyły się także Wicemarszałek Senatu Maria Koc oraz Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska.

Od września 2003 r. do grudnia 2019 r. posterunek Policji mieścił się w budynku Urzędu Miasta w Kałuszynie przy ul. Pocztowej. W 2016 r. z inicjatywy władz samorządowych, rozpoczęto remont budynku przy ul. Wojska Polskiego 20, w którym obecnie siedzibę mają kałuszyńscy policjanci. Do ich dyspozycji są trzy pokoje biurowe, pomieszczenie techniczne, szatnia, łazienka, korytarz, - całość o pow. 79,20 m². Samorząd wykonał również oddzielne wejście do pomieszczeń, neon z nazwą i logo policji oraz prace adaptacyjne (elektryczne, teletechniczne i sanitarne). Natomiast Komenda Stołeczna Policji wyposażała posterunek w sprzęt kwatermistrzowski, informatyczny i łączności. W budynku mieszczą się m.in. Ośrodek Pomocy Społecznej, Zakład Gospodarki Komunalnej, ratowni cy medycznej oraz klub seniora.



Nagrodzeni przez prezydenta miasta

Tekst:

Ewelina Kucharska

Foto:

asp. sztab. Tomasz Oleszczuk

Siedmiu policjantów nagrodił prezydent m.st. Warszawy za profesjonalizm i zaangażowanie w wypełnianiu obowiązków służbowych. Nagrodzeni na co dzień pracują w pionach prewencji zarówno w komendzie stołecznej, jak i jednostkach organizacyjnych. W uroczystości udział wziął Zastępca Komendanta Stołecznego Policji insp. Marek Chodakowski oraz przełożeni funkcjonariuszy.

Spotkanie, podczas którego nagrodzeni zostali stołeczni policjanci odbyło się 6 grudnia 2019 r. w Urzędzie m.st. Warszawy przy pl. Bankowym 3/5. Nagrody pieniężne wręczył w imieniu prezydenta m.st. Warszawy Marcin Wojdat, sekretarz m.st. Warszawy. W uroczystości udział wzięli również nad-insp. Marek Chodakowski, zastępca komendanta stołecznego, Ewa Gawor, dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego m.st. Warszawy oraz komendanci i naczelnicy nadzorujący pracę policjantów.

Wyróżnieni zostali funkcjonariusze:

- asp. sztab. Robert Niedbałko z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji, który zajmuje się profilaktyką w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, szczególnie wśród najmłodszych jego uczestników. Od 6 lat aktywnie i z zaangażowaniem realizuje konkurs pn. „Od skutera do harleya”. Prowadzi również spotkania z dziećmi w przedszkolach oraz szkołach dotyczące zasad bezpiecznych zachowań.
- asp. sztab. Marek Kowalski także policjant Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji. Dzięki jego zaangażowaniu i posiadanej wiedzy, miasto wielokrotnie występowało do zarządów dróg o zmianę stałej organizacji ruchu. W ramach ogólnomiejskiego programu „Bezpieczne osiedle” współpracuje ze społecznościami lokalnymi, uczestniczy w wizjach lokalnych, wsłuchuje się w potrzeby mieszkańców i reaguje na składane przez nich postulaty oraz proponuje rozwiązania, których celem jest poprawa bezpieczeństwa użytkowników dróg.
- nadkom. Piotr Jabłoński z Komendy Rejonowej Policji Warszawa II oraz kom. Lucjan Dębiczak z Komendy Rejonowej Policji Warszawa IV zostali wyróżnieni za zaangażowanie w wykonywanie obowiązków służbowych, w tym współpracę z Biurem Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego podczas opiniowania imprez masowych i najważniejszych wydarzeń organizowanych w Warszawie oraz udział w zabezpieczeniu zgromadzeń.
- asp. Tomasz Lewandowski z Komendy Rejonowej Policji Warszawa II i sierż. sztab. Marcin Kapusta z Komendy Rejonowej Policji Warszawa III w sposób profesjonalny pełnią służbę w Zintegrowanym Stowisku Koordynacji i Reagowania Centrum Bezpieczeństwa m.st. Warszawy, gdzie na bieżąco monitorują zgłoszenia i zdarzenia na terenie m.st. Warszawy oraz przekazują istotne informacje o utrudnieniach w ruchu. Ich współpraca ze Służbą Dyżurną CZK oraz pozostałymi koordynatorami służb została oceniana bardzo wysoko.
- mł. asp. Rajmund Steć z Komendy Rejonowej Policji Warszawa V został nagrodzony za niesienie pomocy potrzebującym. Dzięki zorganizowanej przez niego akcji zbierania nakrętek udało się przekazać do skupu 8 ton, a uzyskane w ten sposób pieniądze przekazać młodym mieszkańcom Bielan: Igorowi i Oliwce. W akcję włączyli się również członkowie oraz osoby zaprzyjaźnione z Klubem Honorowych Dawców Krwi.



Termomodernizacja budynków KSP

Tekst:

Ewelina Kucharska

Foto:

z archiwum WIR KSP

Zmniejszenie i racjonalizacja ponoszonych kosztów eksploatacyjnych oraz zmniejszenie emisji zanieczyszczeń związanych z zapewnieniem ciepła to główny cel prowadzonych w budynkach KSP prac termomodernizacyjnych. Pozyskanie znacznego dofinansowania ze źródeł pozaresortowych w ramach termomodernizacji pozwala więc zadbać o ekonomikę eksploatacji wysłużonych budynków, poprawić warunki lokalowe zatrudnionych oraz chronić środowisko naturalne – mówi naczelnik stołecznego Wydziału Inwestycji i Remontów Pani Agnieszka Zielińska.

Na czym dokładnie polega termomodernizacja budynków KSP?

Termomodernizacja obejmuje zmiany zarówno w systemach ogrzewania i wentylacji, jak i w strukturze budynków oraz instalacjach doprowadzających ciepłą wodę. Zakres termomodernizacji, podobnie jak jej parametry techniczne i ekonomiczne określane są poprzez przeprowadzenie audytu energetycznego. Najczęściej przeprowadzane działania to:

- docieplanie ścian zewnętrznych i stropów,
- wymiana okien, drzwi, bram,
- wymiana lub modernizacja systemów grzewczych.

Dlaczego w komendzie stołecznej rozpoczęto realizację projektów termomodernizacyjnych?

Podjęcie decyzji o wdrożeniu w KSP projektów związanych z termomodernizacją obiektów było uwarunkowane niedofinansowaniem na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat działalności remontowej i inwestycyjnej. Należy zaznaczyć, że limity w tych zakresach są co roku określane przez Komendę Główną Policji. Braki w tym względzie przekładają się bezpośrednio na panujące, często jeszcze bardzo trudne warunki lokalowe poszczególnych jednostek, estetykę obiektów, wysokość kosztów eksploatacyjnych, w tym głównie ogrzewania użytkowanych obiektów.

Wdrożony przez KSP program termomodernizacji obiektów pozwolił na pozyskanie istotnego dofinansowania ze środków poza resortowych, w ramach limitów finansowych będących w dyspozycji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Należy zaznaczyć, że NFOŚiGW finansuje do 70% tzw. kosztów kwalifikowanych, czyli związanych

bezpośrednio z celami realizowanymi zgodnie z ustawą z dnia 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 966 ze zm.). Ustawa ta umożliwia wspieranie z wyodrębnionych źródeł finansowania, będących w gestii NFOŚiGW, przedsięwzięć polegających na:

- ulepszeniach na skutek których następuje zmniejszenie rocznego zapotrzebowania na energię, którą zużywa się do ogrzewania i podgrzewania wody użytkowej;
- ulepszeniach na skutek których zostaną zmniejszone roczne straty energii pierwotnej w lokalnym źródle ciepła i lokalnej sieci ciepłowniczej;
- zmniejszeniu kosztów zakupu ciepła dostarczanego do obiektu dzięki wykonaniu przyłączy technicznych do scentralizowanego źródła ciepła i likwidację lokalnego źródła ciepła;
- zamianie konwencjonalnych źródeł energii na odnawialne źródła niekonwencjonalne lub zastosowanie wysoko-sprawnej kogeneracji.

Spełnienie przez KSP tak określonych celów z pewnością nie jest proste i podpisanie umowy o dofinansowanie wymaga spełnienia szeregu warunków.

Obowiązujące procedury są faktycznie bardzo sformalizowane i dość skomplikowane. Wynika to również z faktu, że środki finansowe, jakimi dysponuje NFOŚiGW stanowią też fundusze unijne. I tak ostatnio realizowane przez KSP zadania były dofinansowywane ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, w tym: Działanie





1.3 Wspieranie efektywności energetycznej w budynkach, Poddziałanie 1.3.1 Wspieranie efektywności energetycznej w budynkach użyteczności publicznej, Oś Priorytetowa I – Zmniejszenie emisyjności gospodarki w ramach projektu pn.: „Termomodernizacja wybranych budynków użyteczności publicznej Komendy Stołecznej Policji” POIS.01.03.01-00-0073/16.

Zgodnie z decyzją Komendanta Stołecznej Policji, został powołany zespół do zarządzania przedmiotowym projektem. W jego skład weszli przedstawiciele Wydziału Inwestycji i Remontów KSP, Zespołu Funduszy Pomocowych, Wydziałów: Finansów i Budżetu, Zamówień Publicznych i Prawnego oraz użytkowników obiektów termomodernizowanych.

Jakie konkretnie zadania termomodernizacyjne były ostatnio realizowane przez KSP, jaka jest wartość wykonanych prac, w tym kwota uzyskanego dofinansowania z NFOŚiGW?

Ostatnie zadanie w tym zakresie było realizowane w latach 2016-2019. Obejmowało zaprojektowanie i wykonanie termomodernizacji wraz z przebudową i modernizacją budynków Wydziału Transportu Komendy Stołecznej Policji zlokalizowanych w Warszawie przy ul. Jagiellońskiej 72:

- budynek stacji obsługi pojazdów wraz z częścią biurową – duża hala,
- budynek stacji obsługi pojazdów wraz z częścią biurową – mała hala, oraz budynku warsztatowo-biurowego zlokalizowanego w Warszawie przy ul. Karolkowej 46.

Wszystkie założone prace zostały już wykonane, a same obiekty przekazane do eksploatacji.

Wartość inwestycji to blisko 20 mln zł, w tym kwota uzyskanego wsparcia z NFOŚiGW to ok. 10,3 mln zł.

Wymienione budynki po wykonaniu modernizacji i przebudowy zostały dostosowane do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych oraz techniczno-budowlanych i sanitarnych. W budynkach zostały wykonane pomieszczenia socjalne, pomocnicze i techniczne. Instalacje wewnętrzne zostały wykonane zgodnie z wymogami obowiązujących przepisów, polskich norm (PN) oraz z zastosowaniem nowoczesnych materiałów.

Wszystko to pozwoliło na istotną poprawę warunków służby i pracy oraz zapewnienie wymaganej estetyki. Zastosowane rozwiązania spowodują nie tylko zmniejszenie i racjonalizację ponoszonych kosztów eksploatacyjnych, ale również, poprzez zmniejszenie emisji zanieczyszczeń związanych z zapewnieniem ciepła, przyczyniają się do ochrony środowiska naturalnego.



Podniesienie efektywności energetycznej obiektów zostało w sposób istotny zwiększone, co było celem inwestycji i zostało udokumentowane w przeprowadzonych audytach energetycznych ex-post (po zakończeniu zadań). KSP w pełni wykonało założone w programie usprawnienia. Ponieważ zadania dopiero niedawno zostały zakończone - efekt finansowy (oszczędności) będzie możliwy do określenia po około roku eksploatacji omawianych budynków.

Jak wynika z przedstawionych danych KSP uzyskała wsparcie ze środków unijnych w kwocie ok. 50% kosztu całego przedsięwzięcia, tymczasem zgodnie z zasadami przyjętymi przez NFOŚiGW dofinansowanie mogło wynieść do 70%. Skąd wynika ta dysproporcja?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami wsparcie finansowe może być udzielane jedynie na tzw. koszty kwalifikowane, tj. ściśle związane z celami określonymi we wspomnianej ustawie o wspieraniu termomodernizacji i remontów, i do tego do maksymalnej wysokości 70%. Pozostałe koszty stanowią wkład własny beneficjenta umowy o dofinansowanie. Ponadto, „przy okazji” termomodernizacji, mając na uwadze dążenie do pełnego spełniania obowiązujących w Policji standardów, wymagań w zakresie warunków bhp i ppoż. prowadzone są prace związane z przywracaniem pełnej funkcjonalności budynkom wyeksploatowanym w wyniku wieloletniego użytkowania. Wszystko to spowodowało, że w przypadku realizacji omawianego programu termomodernizacji niezbędnym było pozyskanie kwoty ok. 9,7 mln zł (koszty kwalifikowane - w części pokrywane przez Policję oraz całość kosztów niekwalifikowanych). Środki w tym zakresie pochodziły z budżetu Policji oraz rezerwy budżetowej - w ramach ustawy „Program modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2017-2020” (tj. Dz.U. 2019 r. poz. 2198) i były przyznane KSP przez Komendę Główną Policji.

Pozyskanie znaczącego dofinansowania ze źródeł pozaresortowych w ramach termomodernizacji pozwala przyspieszyć uzyskanie poprawy warunków lokalowych oraz ekonomikę eksploatacji budynków, nie wspominając już o aspekcie ekologicznym. Jakie są plany KSP w tym zakresie na przyszłość?

WIR KSP na bieżąco analizuje szanse uzyskania dofinansowania naszych zamierzeń inwestycyjnych i remontowych w ramach możliwości, jakie stwarza termomodernizacja. Już w 2018 r. wytypowano łącznie 12 obiektów, w tym budynki komisariatów policji, komend powiatowych oraz biurowo-magazynowe, które mogłyby być ewentualnie realizowane w tym programie. Zadania te zostały również wstępnie zgłoszone w ramach wniosku do konkursu o objęcie dofinansowaniem ze środków Unii Europejskiej, który prowadził NFOŚiGW. Nieste-

Z ŻYCIA GARNIZONU

ty nie mogliśmy kontynuować starań w tym zakresie z uwagi na brak zagwarantowania własnego udziału finansowego oraz możliwości pokrycia kosztów wykonania prac „niekwalifikowanych” uznanych za niezbędne.

Cały czas staramy się w Komendzie Głównej Policji o uzyskanie w tym względzie środków finansowych. Mam nadzieję, że stan budżetu Policji pozwoli na sukcesywną realizację modernizacji obiektów KSP, przy istotnym wsparciu finansowym z NFOŚiGW w ramach termomodernizacji. Zrealizowane już za-

dania przez KSP pozwoliły na zdobycie niezbędnych doświadczeń, które w przyszłości pozwolą na sprawne poprowadzenie tego typu projektów, cechujących się znacznie większymi obostrzeniami i wymogami od typowych zadań inwestycyjno-remontowych. Mając na uwadze potrzebę poprawy warunków lokalowych jeszcze wielu jednostek naszego garnizonu, będziemy działać z pełną determinacją.

Ludzi z dobrym sercem jest wiele

Tekst:

st. post. Beata Czyszczoń

Foto:

Marek Szałański

10 stycznia, pierwszy raz w tym roku, przed Komendą Stołeczną Policji stanął ambulans do pobierania krwi. Wszyscy chętni, policjanci oraz cywile, mogli oddać krew w specjalnie do tego przeznaczonym autobusie. Zbiórka cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

Akcje honorowego oddawania krwi to zawsze dowód na to, że dobrych ludzi z ogromnym sercem jest wiele. Nie inaczej było tym razem. Do krwiobusu stojącego przed wejściem do Komendy Stołecznej Policji ustawiały się kolejki. – Udało się zebrać prawie 20 litrów krwi. Chętnych nie brakowało, cały personel naszego krwiobusu jest bardzo zadowolony z tej akcji – powiedziała Anna Łącz, lekarz z ambulansu. Jednocześnie zwróciła uwagę na inny, ale równie ważny aspekt dzisiejszej zbiórki: – Z kilkudziesięciu osób, które dziś oddały krew, zaledwie kilka nie mogło przystąpić do zabiegu ze względów medycznych. Wyraźnie zatem widać, że z roku na rok jest coraz większa świadomość w naszym społeczeństwie i do oddawania krwi zgłaszają się przeważnie osoby zdrowe.

Krwiobus czekał na chętnych od godz. 8 do godz. 13. Wśród dawców byli zarówno policjanci, jak i osoby cywilne. Pamiętajmy – oddając krew ratujemy życie!



Stołeczni ultramaratończycy - poza granicami wytrzymałości

Tekst:

sierż. sztab. Barbara Niemczak

Foto:

z archiwum prywatnego
sierż. sztab. Barbary Niemczak

Dla nich bieg zaczyna się tam, gdzie zwykły człowiek chce się poddać. Stołeczni policjanci pokonali 2481 km w jednym roku kalendarzowym po górskich, w tym bieszczadzkich szlakach. Drużyna działająca przy Stowarzyszeniu IPA Pałac Mostowskich KSP w składzie: podkom. Arkadiusz Chodorowski z WWP KSP, asp. Marcin Znamiec z KP Metra Warszawskiego oraz sierż. sztab. Barbara Niemczak z KRP Warszawa II, łącznie zaliczyła 14 bardzo wymagających biegów, przekraczając tym samym granicę pomiędzy przyjemnością a bólem.

Ta trójka stołecznych policjantów wie, co to znaczy bieg długodystansowy. Każdy z nich pokonuje dystanse dłuższe niż maratońskie 42 km 195 metrów, wkładając w to całe swoje serce. Ma swoje kryzysy, słabości, z którymi walczy i chwile zwątpienia. Podczas takich biegów kształtuje się charakter, zawodnik zмага się z bólem mięśni, stawów i osłabieniem, które następuje po kilku godzinnym biegu.

WŚRÓD CZŁÓWKI POLSKICH ULTRAMARATOŃCZYKÓW

Biegi ultra przynoszą nieskrywaną satysfakcję, ale podczas biegu czujesz się jak w piekle i modlisz się o metę. To pozwala docenić możliwość własnego organizmu, a doświadczenia takiego typu bywają niekiedy duchowe. Bieganie pozwala zapomnieć o zmartwieniach, jakie przynosi każdy dzień i daje szansę, aby w pełni cieszyć się chwilą w sposób, który jest trudny do opisanie.

Odczuwa się to szczególnie, kiedy bieg odbywa się w malowniczym miejscu po bieszczadzkich szlakach, które na długo pozostają w pamięci. Bo kto nie kocha zachodów słońca w górskiej odślonie, porannej rosy w lesie czy gęstej mgły nad bieszczadzką poloniną. Trudno sobie wyobrazić, jak można biec 14, 16 czy ponad 25 godzin, bez snu, ciepłego obiadu, zmagając się ze śniegiem, deszczem, chłodnymi porankami, upałem, błotem, góorskimi przewyższeniami, trudnymi zbiegami, korzeniami i kamieniami. Każdy krok jest trudny i każda chwila dekoncentracji może skutkować kontuzją. Nasi policjanci niejednokrotnie biegali wśród czołówki polskich ultramaratończyków. Każdy z nich może być z siebie dumny, bo to nie lada wyczyn dla człowieka, który ma obowiązki rodzinne i służbowe.

W styczniu wystartowali w Zimowym Bieszczadzkim Maratonie w Cisnej pokonując 44 km w śniegowych zaspach



Stołeczni ultramaratończycy pokonali:

- Zimowy Maraton Bieszczadzki 44 km
- Półmaraton Komandosa 21 km
- Ultramaraton Zielonogórski Nowe Granice 103 km
- Setka Komandosa 100 km
- Bieg Poległych Żołnierzy Żandarmerii Wojskowej 10 km
- Beskidzki Topór 73 km
- Ekstremalny Półmaraton w Żywcu 21 km
- Ultra Rzeźnik 105 km
- Bieg 7 Szczytów w Łądku Zdrój 130 km
- Ultramaraton Wieliszew 63 km
- Challenge Garmin Ultra Race w Radkowie 158 km
- Bieg o Nóż Komandosa 10 km
- Ćwierćmaraton Komandosa 10 km
- Maraton Komandosa 42 km



po kolana. Wcale ich to nie zniechęciło, a wręcz przeciwnie, oni kochają takie wyzwania. W lutym pokonali dystans 103 km w Zielonej Górze, który dał początek wielkim wyzwaniom biegów ultra.

SETKA KOMANDOSA

W nietypowy sposób drużyna postanowiła uczcić 100. rocznicę powstania Policji Państwowej. 23 marca 2019 roku wzięła udział w Setce Komandosa, liczącym 100 km ekstremalnym biegu, zorganizowanym przez Jednostkę Wojskową Komandosów w Lublińcu oraz klub biegacza WKB Meta. Dystans 100 km to nie jedyne wyzwanie tego biegu. Bieg jest wzorowany na wojskowych biegach, organizowanych w Lublińcu i nie bez przyczyny jest nazwany ekstremalnym biegiem. Ma on swoje dodatkowe utrudnienia, które pokonują nieliczni.

Trasa podzielona jest na 5 pętli, a każda pętla liczy sobie po 20 km. Pierwsze okrążenie zawodnicy będą w pełnym umundurowaniu polowym, wojskowych butach o co najmniej 18 cm cholewce i plecakiem o wadze minimum 10 kg. Kolejne drugie okrążenie biegacze pokonują w pełnym umundurowaniu polowym, bez plecaka, który jest ważony po przebiegnięciu pierwszych 20 km. Dopiero następne 60 km można pokonać w stroju i obuwiu dowolnym.

Start biegu tradycyjnie zaczął się o 22.00, a wraz z nim biegacze przywitał deszcz, śnieg i nawet grad, który towarzyszył im przez 4 pierwsze godziny biegu. Niska temperatura nie ułatwiała pokonywania kolejnych kilometrów. Trasa sama w sobie jest niemal płaska, ale dystans, kamienie, ciemność, błoto, kombinacje z umundurowaniem i obciążeniem sprawia, że jest ona bar-

dzo wymagająca.

W biegu uczestniczą głównie przedstawiciele służb mundurowych - wojska, policji, straży granicznej, straży pożarnej i nieliczna grupa cywilów, którzy zachowując wojskowe reguły chcą się sprawdzić w tej niełatwej próbie. Jak dotąd odbyły się trzy edycje Setki Komandosa. Na 227 startujących do mety dotarło 190 osób, w tym nasza drużyna w pełnym składzie, sierż. sztab. Barbara Niemczak ukończyła bieg z czasem 10 h i 35 minut, dało jej to 10 miejsce wśród kobiet i jako jedyna policjantka podolała temu wyzwaniu.

V BIEG RZEŹNIKA ULTRA

20 czerwca nasi policjanci stanęli na starcie V Biegu Rzeźnika Ultra mierząc się z dystansem 105 km po bieszczadzkim terenie. Sama nazwa "Rzeźnik" nie koniecznie musi kojarzyć się pozytywnie.

W świecie biegowym nabiera jednak innego wymiaru. To bieg w błocie po kolana. Z powodu trudnych warunków pogodowych liczna grupa biegaczy nie ukończyła biegu. Każdy, kto zaliczył tegoroczną edycję może być z siebie dumny. Góry uczą pokory nawet największych twardzieli. Z dumną piszemy, że nasza policjantka sierż. sztab. Barbara Niemczak dystans 105 km ukończyła z czasem 23:12 h i zajęła II miejsce w swojej kategorii wiekowej i dodatkowo była nieliczną kobietą, której udało się pokonać tę morderczą trasę.

DOLNOŚLĄSKI FESTIWAL BIEGOWY

Żeby nie było za nudno, bo przecież 100 km to już dla nich za mało, w lipcu postavili swoje nogi w Łądku Zdrój z zamiarem ukończenia Dolnośląskiego Festiwalu Biegowego na dystansie Super Trail 130 km. Na mecie zameldowali się po 25 godzinach i 37 minutach. Były łyż, zmęczenie i ból. Wiadomo, że ultramaraton rządzi się własnymi prawami, a dystans dystansowi nigdy nie jest równy. Trudne są zmagania z własną psychiką i myślami. Może dać sobie spokój? Po co to wszystko? Do tego dochodzi jeszcze kryzys fizyczny.

3 DNI, 3 ETAPY I JEDNA SKAŁA CHWAŁY!

Jak widać, każdy z pokonanych przez nich biegów ma swoją niesamowitą historię, a historię tworzą wielkie rzeczy. Oto kolejna z nich. 13 września 2019 r. rozpoczęły się jedyne w swoim rodzaju zawody biegowe w przepięknym Radkowie. 3 dni, 3 etapy i jedna skała chwały! Start i meta zlokalizowane były w urokliwym Zalewie w Radkowie. Pierwszy bieg o dystansie 81 km, drugi bieg 53 km i trzeci 24 km. Challenge Garmin



Ultra Race to 3 biegi o różnych dystansach, które pokonywane są w 3 dni, a łączny dystans całego biegu to 158 km. Trasa biegnie wzdłuż szlaków Gór Stołowych, o malowniczym krajobrazie. Oglądając te cuda natury można poczuć się jak w bajce. Nasz kolega asp. Marcin Znamiec ukończył trzydniową etapówkę z wynikiem 26:55 h. Jego nazwisko zostało wpisane na 6,5 tonowej skale piaskowej - skale chwały, która stoi nad Zalewem Radkowskim.

MARATON KOMANDOSA

Sezon biegowy zespół z KSP zakończył 29 listopada udziałem w XVI Maratonie Komandosa w Lublińcu, pokonując 43 km z 10 kg obciążeniem w plecaku i pełnym służbowym umundurowaniu. Bieg uznawany jest za jeden z najtrudniejszych na tym historycznym dystansie. Stowarzyszenie IPA Pałac Mostowskich KSP reprezentowała drużyna w składzie: podkom. Arkadiusz Chodorowski z WWP KSP, podkom. Juliusz Jalkiewicz z KP Metra Warszawskiego,

podkom. Michał Król z Wydziału do Walki z Cyberprzestępczością KSP, podkom. Mariusz Mikołajczyk z Wydziału do Walki z Cyberprzestępczością KSP, asp. Marcin Znamiec z KP Metra Warszawskiego, sierż. sztab. Barbara Niemczak z KRP Warszawa II, post. Teresa Dziergas z OPP w Warszawie.

Na przestrzeni 16 edycji Maratonu Komandosa była to jak dotąd najliczniejsza grupa, reprezentująca niebieski mundur policji. Podkom. Juliusz Jalkiewicz z KP Metra Warszawskiego łącznie ukończył 10 edycji Maratonu Komandosa, podkom. Arkadiusz Chodorowski - 6 edycji, zaś asp. Marcin Znamiec - 8 edycji.

SZLEM KOMANDOSA

Trzech członków grupy w składzie podkom. Arkadiusz Chodorowski z WWP KSP, asp. Marcin Znamiec z KP Metra Warszawskiego oraz sierż. sztab. Barbara Niemczak z KRP Warszawa II, ukończyli Szlem Komandosa 2019, do którego wchodziły poszczególne biegi:

Ówczesny Maraton Komandosa, Półmaraton Komandosa, Setka Komandosa, Bieg o Nóż Komandosa oraz Maraton Komandosa. Podkom. Arkadiusz Chodorowski jako jedyny oficer polskiej policji ukończył Szlem Komandosa drugi rok z rzędu. Sierż. sztab. Barbara Niemczak jako jedyna funkcjonariuszka policji ukończyła Szlem Komandosa zajmując IV miejsce wśród kobiet. Ponadto na przestrzeni ostatnich dwóch lat podkom. Arkadiusz Chodorowski oraz asp. Marcin Znamiec ukończyli dwa Szlemy Komandosa.

Dzięki wsparciu Komendanta Stołecznego Policji drużyna ultramaratonczyków w ramach delegacji służbowych może brać udział w ekstremalnych biegach w naszym kraju, godnie reprezentować KSP i propagować idee sportu wśród policjantów. Gratulujemy, życzymy dalszych sukcesów i wytrwałości, bo 9137w życiu trzeba mieć pasję!

Różne, a zarazem identyczne

Tekst:

Karina Pohoska

Foto:

archiwum prywatne sierż. Gabrieli Putyry i st. post. Dominiki Putyry

Dziś już nikogo nie dziwi widok kobiet w mundurze. A dwie policjantki, jak dwie krople wody pracujące w tym samym wydziale? O służbie w Policji oraz podobieństwach i różnicach między siostrami bliźniaczkami rozmawiałam z policjantkami Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznego Policji, sierż. Gabrielą Putyrą i st. post. Dominiką Putyrą.

DLACZEGO POLICJA?

Siostry uczyły się w liceum mundurowym. Zajęcia, które prowadzili policjanci okazały się niezwykle interesujące. Teoria, tak bardzo je pochłonęła, że zdobytą wiedzę postanowiły wykorzystać w praktyce. Naturalnym wyborem było dla nich związanie swojej przyszłości z Policją zaraz po zakończeniu edukacji. Większość rzeczy robią razem, to i w szeregi mundurowych obie pragnęły wstąpić. Jednak los chciał inaczej, najpierw policjantką została Gabriela (na zdjęciach po lewej), a półtora roku później policyjny mundur założyła również Dominika (na zdjęciach po prawej). Teraz już obie strzegą prawa i choć w różnych sekcjach, to jednak w tym samym wydziale.

WYDZIAŁ RUCHU DROGOWEGO

Z WRD związane są od samego po-



Z ŻYCIA GARNIZONU

czątku służby. Taki dostały przydział i tak zostało. Nie narzekają, bo bardzo lubią swoją pracę. Dzień służby zaczynają od pobrania sprzętu i radiowozu. Następnie uczestniczą w odprawie, podczas której dowiadują się, jakie zadania są przewidziane na dany dzień. Do ich obowiązków należy m.in. regulacja ruchu drogowego na tzw. „wylotówkach”, gdzie przy dużym natężeniu ruchu wyjazdu lub wjazdu do Warszawy mogą być szczególnie utrudnione, zwłaszcza w okresie świątecznym. Poza tym policjantki, wraz ze swoimi służbowymi partnerami, prowadzą działania związane z wykroczeniami popełnianymi przez kierowców. Jak trzeba, to nawet mandat nałożą, a ponieważ obie pracują w sekcjach kontroli ruchu drogowego, często wynikają z tego zabawne sytuacje. – Z racji tego, że jesteśmy w innych sekcjach, to nie mamy wspólnych patroli. Dlatego czasem zdarza się tak, że tego samego dnia, w dwóch różnych miejscach w Warszawie zatrzymujemy tego samego kierowcę – śmieje się Gabriela. – I często słyszymy, że przecież pani mnie już dziś kontrolowała. Wtedy zazwyczaj przyznajemy się, że to była siostra bliźniaczka – dodaje Dominika. – Bywa naprawdę wesoło. Niektórzy panowie nawet żartują, że byłoby im miło, gdyby zostali zatrzymani przez nas – kontynuuje.

Trudno się dziwić, że obcy ludzie je mylą, bo zdarza się to nawet tym, z którymi pracują na co dzień.

ZIMNA KREW I ZROZUMIENIE

Żadna interwencja czy kontrola pojazdu nie jest taka sama, różni są także ich uczestnicy, dlatego policjanci muszą

posiadać cechy, które będą sprzyjały skutecznej komunikacji tzn.: muszą być opanowani i merytoryczni. – Każdy policjant musi być stanowczy w swoich działaniach. Bardzo przydaje się umiejętność zrozumienia drugiej osoby. Trzeba umieć zachować się z taktem i spokojem, a jednocześnie być twardym – mówi Gabriela. – Ludzie oczekują od nas przede wszystkim, że postawimy się w ich sytuacji i spojrzymy na coś z ich perspektywy – dodaje Dominika. – Tak, owszem, my to wszystko widzimy i rozumiemy, bo przecież też jesteśmy ludźmi, ale nie możemy np. pobrać za dane przewinienie, bo byłoby to nieprofesjonalne z naszej strony – dopowiada Gabriela. – I właśnie dlatego musimy umieć to wypośredkować, być trochę przystojakiem, a trochę tą osobą, która da naganę – podsumowuje Dominika.

Podjęcie interwencji wszyscy policjanci muszą zdawać sobie sprawę z tego, że nie wiedzą, kto będzie po drugiej stronie. Muszą zawsze zachować ostrożność, bo to, że noszą mundur nie musi ich wcale ochronić, to może wręcz wzbudzić w zatrzymanej osobie agresję. – Nigdy nie wiemy, kim jest człowiek wobec którego podejmujemy interwencję, może się on okazać np. niebezpiecznym przestępcą – mówi Dominika. – Dlatego tak kluczowe są tutaj pierwsze sekundy, minuty. Trzeba stanowczo poprosić o dokumenty, ale jednocześnie zachować odrobinę rezerwy i tak naprawdę być przygotowanym na wszystko – dodaje Gabriela.

TWARDA PSYCHIKA

Twarda psychika w pracy policjantów

pomaga. Szczególnie, gdy zdarzają się wypadki. Funkcjonariusz musi wtedy być każdym po trochu: umieć zabezpieczyć miejsce zdarzenia, udzielić pierwszej pomocy w oczekiwaniu na przyjazd karetki pogotowia, a także wesprzeć na duchu poszkodowanych lub świadków wypadku. – Policjant musi przede wszystkim umieć panować nad emocjami i to nie tylko swoimi, ale i wszystkich dookoła – mówi Gabriela. – Musimy być pomocą zarówno techniczną, jak i psychiczną – dodaje Dominika.

SIŁA SIÓSTR

Nie ma i nigdy nie było między nimi rywalizacji. Całe swoje życie wspierają się i idą „ramię w ramię”: do szkoły razem, do pracy razem, hobby i gusta też wspólne. Z całą pewnością nadają na tej samej fali, rozumieją się bez słów i uzupełniają się wzajemnie. W większości przypadków mają takie samo zdanie. Czy to dowód na istnienie telepatii bliźniaczej? – Wielokrotnie było tak, że nagle czułam ból niewiadomego pochodzenia albo napływały mi myśli na temat różnych sytuacji, o których nie miałam pojęcia. Później podczas rozmowy z siostrą okazywało się, że to co wydarzyło się u niej, spowodowało u mnie ból fizyczny lub natłok myśli – mówi Gabriela.

Bliźniaczki zadają kłam powiedzeniu, że z rodziną tylko na zdjęciach ładnie się wychodzi, siostrzana siła i pozytywna energia bije od nich na kilometr. I tak trzymać dziewczyny!



Służba po służbie

Tekst i foto:

podkom. Kinga Czerwińska

Wykształcenie zawodowe, a wykonywana praca to zupełnie dwie różne sprawy. Życie płata nam figle i zdarza się, że po skończonych studiach na AWF-ie na Wydziale Rehabilitacji pracuje się w Policji, jak to jest w moim przypadku. Wielu z policjantów przyzna, że choć zawód ten nie był ich marzeniem z dzieciństwa, potrafili dostosować się do wyzwań i obecnie nie wyobrażają sobie innego zajęcia. Są też wśród nas policjanci, którzy nie rozstają się ze swoim wyuczonym zawodem. Gdy po służbie zdejmują mundur, zakładają np. kitel pielęgniarstwa.

Praca w Policji dla jednych jest spełnieniem marzeń, dla innych kalkulacją finansową, albo po prostu zrzędzeniem losu. Łukasz Kościółek jest tego najlepszym przykładem. Po skończonej szkole ratownictwa medycznego, kontynuował naukę i zdobył licencjat z pielęgniarstwa. Pracował w pogotowiu ratunkowym i oczekiwał na wymarzoną pracę w zawodzie za granicą. Zapomniał zupełnie, że złożył też dokumenty do Policji. Los wziął sprawy w swoje ręce i zanim zagraniczni pracodawcy zgłosili się do Łukasza, rekrutacja w szeregi Policji była już zaawansowana.

Łukasz trafił do stołecznego Wydziału

Konwojowego, a wkrótce do komisariatu rzeczniczego, gdyż woda to jeden z jego żywiołów, nad którym próbuje zapanaować w wolnym czasie. Los sprzyjał mu w tym dążeniu i obecnie pracuje w Komisariacie Rzecznym Policji w Warszawie. W tej jednostce realizuje nie tylko swoje pasje wodne, ale również zawodowe. Kiedy we wrześniu 2017 roku przechodził został z Mostu Gdańskiego wprost w falę wezbraniową przepływającą przez stolicę, sierżant Kościółek nie tylko błyskawicznie wyciągnął go z wody, ale też udzielił pomocy medycznej.

Łukasz Kościółek jednego dnia wkła-

da policyjny mundur, a drugiego pielęgniarstwa kitel w Europejskim Centrum Zdrowia w Otwocku. Wcześniej pracował również na Izbie Przyjęć w Szpitalu Grochowskim w Warszawie. Ten 30-latek ma niebywałą siłę, po służbie w Policji i dyżurze w szpitalu ma jeszcze moc, by brać udział w biegach jednostek specjalnych pokonując niejednokrotnie 50-kilometrowe dystanse w pełnym umundurowaniu czy podnosić swoje kwalifikacje medyczne na szkoleniach. Ostatnio ukończył kurs pielęgniarstwa anestezjologicznego i mówi, że to jeszcze nie wszystko...



Policyjny wojownik na boisku

Tekst:

podkom. Piotr Świstak

Foto:

 archiwum prywatne
st. sierż. Łukasza Matyskiewicza

W pracy jest zdyscyplinowany, zorganizowany i odpowiedzialny. Na boisku mocny, dobry strzał, siła, waleczność i uniwersalność to jego największe atuty. Noszenie stroju z narodowym symbolem orła w koronie to dla niego powód do dumy. O kim mowa? O piłkarzu, a może o policjancie? Przedstawiamy sylwetkę st. sierż. Łukasza Matyskiewicza, który od lat stale powiększa swoją kolekcję piłkarskich osiągnięć.

St. sierż. Łukasz Matyskiewicz wstąpił w szeregi Policji 12 lutego 2013 r. Obecnie jest asystentem w Zespole Wykroczeń Komisariatu Policji Warszawa Wilanów. Na co dzień prowadzi postępowania w sprawach o wykroczenie. To żmudna praca, która wymaga od niego skrupulatności i dyspozycyjności. Czasem rodzi stresy. Policjant ma na nie jednak sposób – to jego pasja, czyli „piła nożna”.

Jak sam mówi, piłka daje mu spokój. Jest to znakomity sposób na pozbycie się stresu, którego w Policji, co by nie mówić, jest zawsze sporo. Dzięki temu łatwiej jest mu skupić się na obowiązkach i w ważnych momentach zachować koncentrację. Bycie piłkarzem uczy go pokory, systematyczności, woli walki i zwycięstwa.

Przygodę z futbolem rozpoczął w wieku 8 lat w Klubie Sportowym Ceramika Opoczno. Przeszedł wszystkie szczeble piłkarskiego awansu tj. trampkarzy, juniorów, seniorów. W tzw. dorosłej piłce grał w wielu klubach na poziomie 3 i 4 ligi polskiej. Przez lata jego pozycja na boisku ewoluowała. Z wyjątkiem pozycji na bramce nie ma takiej, na której by się nie odnalazł. Zaczynał jako pomocnik, z czasem przesunął się coraz bardziej do defensywy. Dziś właśnie w obronie gra najczęściej. Popularny „Ptysiu” to prawdziwy wojownik i boiskowy wariat, w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Nigdy nie odpuści, ale jednocześnie da od siebie sporo w ofensywie. Mocny, dobry strzał, siła, waleczność i uniwersalność to jego największe atuty. No i uśmiech, dzięki któremu, mimo często twardej gry, znajduje uznanie i szacunek zawodników innych drużyn.

Na swoim koncie ma wiele osiągnięć sportowych. Zawdzięcza je przede wszystkim regularnym treningom. Trenuje cztery razy w tygodniu, nie tylko na boisku, ale również na siłowni. W jego pasji wspiera go kochana małżonka oraz wspaiały synek. Kiedy tylko czas jej pozwala, obserwuje mecze z udziałem męża kibicując mu z całych sił.



Od początku swojej służby Łukasz reprezentuje Komendę Główną Policji i Komendę Stołeczną Policji w turniejach krajowych i zagranicznych.

Do jego największych sukcesów należą:

- Turniej IPA w Gdyni 2013 r. – 1 miejsce;
- Europejski Turniej Piłki Nożnej Drużyn Policyjnych Wilno 2013 r. o Puchar Generalnego Komisa-

rza Policji Litewskiej - 2 miejsce;

- I Turniej Charytatywny Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej w Grodzisku Mazowieckim 2013 r. – 1 miejsce;
- V Międzynarodowy Turniej Służb Mundurowych w Piłce Nożnej im. podkom. Andrzeja Struja o Puchar Komendanta Głównego Policji 2014 r. – 3 miejsce;
- II Halowe Mistrzostwa Polski Piłki

Nożnej Jednostek Specjalnych pod patronem honorowym Dowódcy Wojsk Specjalnych gen. bryg. Piotra Patalonga w Lublińcu lipiec 2014 r. – 1 miejsce;

- Turniej Piłki Nożnej „Independence Moldova Tournament” Międzynarodowe Mistrzostwa Mołdawii z okazji Dnia Niepodległości 2014 r. – 3 miejsce;
- Halowe Mistrzostwa Polski Piłki Nożnej Jednostek Specjalnych pod patronem honorowym Dowódcy Wojsk Specjalnych gen. bryg. Piotra Patalonga w Lublińcu wrzesień 2014 r. – 1 miejsce;
- X Europejski Turniej Piłki Nożnej Drużyn Policyjnych o Puchar Generalnego Komisarza Policji Litewskiej 2014 r. – 3 miejsce;
- Turniej Charytatywny Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej w Grodzisku Mazowieckim

2014 r. – 1 miejsce;

- Turniej Piłki Nożnej pod patronatem Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku 2015 r. – 2 miejsce;
- IV Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej IPA Gdynia 2015 r. – 1 miejsce;
- IV Halowe Mistrzostwa Polski Jednostek Specjalnych w Piłce Nożnej w Rembertowie 2016 r. – 1 miejsce;
- Turniej Piłki Nożnej „Żywiec 2016” w Rąbczu – 1 miejsce;
- III Międzynarodowy Turniej Służb Mundurowych w Piłce Nożnej w Kiszyniowie 2016 r. – 1 miejsce;
- Turniej Charytatywny Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej w Grodzisku Mazowieckim 2017 r. – 1 miejsce i Najlepszy zawodnik turnieju;

- Puchar Świata z reprezentacją Komendanta Głównego Policji w maju 2017 r. podczas XIV Międzynarodowych Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej;
- Turniej Charytatywny Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej w Grodzisku Mazowieckim 2017 r. – 1 miejsce i Najlepszy zawodnik turnieju;
- II Mistrzostwa Policji w Piłce Nożnej Cetniewo 2019 r. – 1 miejsce.

Najbliższe cele i plany na przyszłość? To przede wszystkim zdobyć jak najlepsze miejsce w Międzynarodowym Turnieju w Piłce Nożnej im. podkom. Andrzeja Struja o Puchar Komendanta Głównego Policji, które odbędą się już w lutym 2020 r.

Pamiętaj o korytarzu życia i stosuj jazdę na suwak!

Tekst:

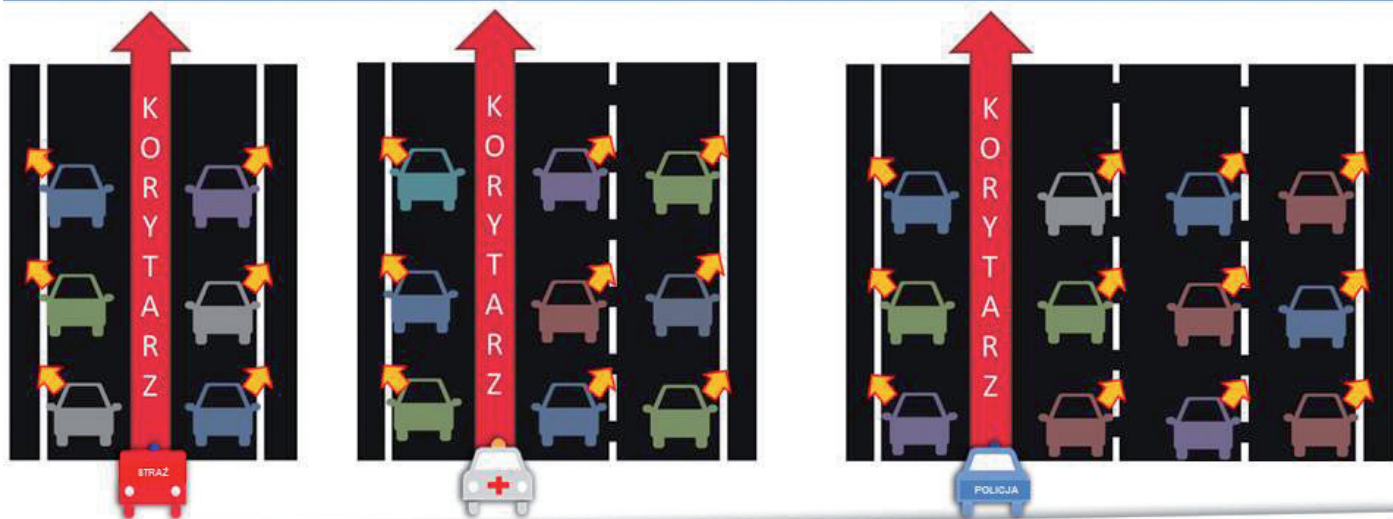
sierż. sztab. Monika Nawrat

Grafika:

Ministerstwo Infrastruktury

Od ponad miesiąca obowiązują nowe przepisy, przygotowane przez Ministerstwo Infrastruktury, nowelizujące ustawę - Prawo o ruchu drogowym. Wprowadziły one obowiązek tworzenia drogowych korytarzy życia oraz jazdy na suwak.

Jak uformować korytarz życia



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

WARTO WIEDZIEĆ

Wprowadzają one jednoznaczne zasady zachowania kierowców w dwóch istotnych dla bezpieczeństwa i płynności ruchu drogowego sytuacjach: gdy zachodzi potrzeba umożliwienia służbom ratowniczym szybkiego dotarcia na miejsce zdarzenia drogowego, a także gdy występuje zwężenie drogi ograniczające liczbę dostępnych pasów.

ŻYCIE MA PIERWSZEŃSTWO

Obowiązek tworzenia korytarza życia powstał w niektórych krajach europejskich już na początku lat 80. Zasada ta jest powszechnie stosowana np. w Austrii, Niemczech, Czechach, Słowenii oraz Szwajcarii. Od 6 grudnia także w Polsce nowe rozwiązanie ma zapewnić krótszy czas przejazdu służb ratowniczych do poszkodowanych. W sytuacji zagrożenia życia na drodze ważna jest każda sekunda. Im szybciej karetka dojedzie na miejsce, tym większe są szanse na udzielenie pomocy ofierze wypadku. Tworząc korytarz życia zwiększa się jego szansę na przeżycie.

Zgodnie z ustawą w razie zwiększenia natężenia ruchu utrudniającego przejazd pojazdów uprzywilejowanych, szczególnie ratowniczych, kierujący poruszający się drogą z dwoma pasami ruchu w tym samym kierunku mają obowiązek zjechać odpowiednio jak najbliższej lewej

i prawej krawędzi jezdni.

Z kolei na jezdni z więcej niż dwoma pasami ruchu w tym samym kierunku, poruszający się skrajnym lewym pasem zobowiązany jest do usunięcia się z drogi pojazdu uprzywilejowanego przez zjechanie jak najbliższej lewej krawędzi pasa, a poruszający się pasami sąsiednimi będą obowiązani do usunięcia się z drogi pojazdu uprzywilejowanego przez zjechanie jak najbliższej prawej krawędzi swoich pasów.

NA SUWAK

Druga istotna zmiana w przepisach dotyczy tzw. jazdy na suwak. Zmiany przewidują, że w przypadku gdy kierowca nie ma możliwości kontynuacji jazdy pasem ruchu na jezdni z więcej niż jednym pasem w tym samym kierunku, np. z powodu wystąpienia utrudnienia, kierujący pojazdem poruszającym się sąsiednim pasem jest zobowiązany go wypuścić przed siebie.

Jednak jazda na suwak wymaga spełnienia pewnych warunków. Pierwszeństwo na znikającym pasie dotyczy tylko niektórych sytuacji. Po pierwsze, musi występować znaczne zmniejszenie prędkości, a więc zazwyczaj będzie to spowolnienie „zatoru drogowego”, w którym pojazdy stoją lub poruszają się z niewielką prędkością (czyli korek, ko-

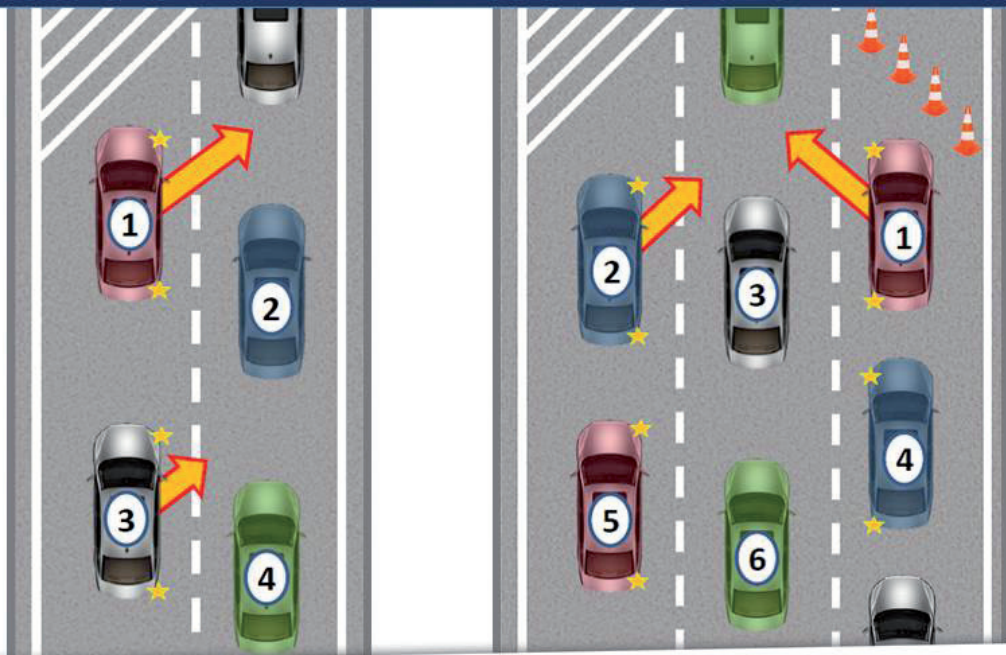
lizja bądź awaria pojazdu). Zasada nie dotyczy pojazdów na wjazdach na trasy szybkiego ruchu czy na drogach pozwalających na płynne włączanie się do ruchu.

Po drugie, miejsce wjazdu zostało wyraźnie określone jako końcowy odcinek pasa ruchu bezpośrednio przed miejscem wystąpienia przeszkody lub miejscem jego zanikania. Chodzi o to, aby uniknąć próby zmiany pasa ruchu jednocześnie przez kilku kierowców w kilku miejscach, co nie sprzyja płynności ruchu. I w żadnym wypadku nie daje pierwszeństwa.

Zawsze jednak należy pamiętać, że kierujący zmieniający pas ruchu w sytuacji jazdy na suwak nie zostaje zwolniony z obowiązku zachowania szczególnej ostrożności.

Niestosowanie się do powyższych zasad grozi mandatem za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Za nieustąpienie pierwszeństwa pojazdowi uprzywilejowanemu można otrzymać mandat w wysokości nawet do 500 złotych oraz 5 punktów karnych. Podobnie jest z obowiązkiem jazdy na suwak. Kierujący, którzy utrudniają płynny ruch i uniemożliwiają wjazd innym użytkownikom drogi mogą się również spodziewać mandatu do 500 złotych.

Obowiązek jazdy na „suwak”, czyli naprzemiennego włączania się do ruchu



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

Różnorodność kulturowa to bogactwo tego świata - cz. I (społeczność żydowska)

Tekst:

podinsp. Anna Kędzierzawska
na podst. materiałów prezentowanych
podczas szkolenia przez głównych
specjalistów do spraw szkoleń Muzeum
Historii Żydów Polskich POLIN Pani
Dagmary Mańki-Wizor i dr. Mariusza
Jastrzęb

Foto:

asp. sztab. Tomasz Oleszczuk

Różnorodność społeczeństw, ich tradycji i języków leży u podstaw różnorodności kulturowej. Edukacja w tym zakresie to umiejętność niezwykle przydatna zarówno w pracy, jak i życiu osobistym. Dlatego też, z inicjatywy Pełnomocnika Komendanta Stołecznego Policji do spraw Ochrony Praw Człowieka, prawie 140 policjantów i pracowników stołecznego garnizonu wzięło udział w kilkugodzinnym szkoleniu w grudniu na temat społeczności żydowskiej i romskiej, z udziałem przedstawicieli Muzeum Historii Żydów Polskich „POLIN” w Warszawie oraz społeczności romskiej. Pierwsza część dotyczyła społeczności żydowskiej w Polsce.

Podczas zajęć szkoleniowych uczestnicy poznali stereotypy i uprzedzenia wobec Żydów – ich nasilenie, przejawy i historyczne źródła oraz zapoznali się ze współczesnym obrazem społeczności żydowskiej – obecnym funkcjonowaniem, kwestiami tożsamości i tradycjami.

Różnorodność osób, które zamieszkują lub odwiedzają Polskę, wymaga rozwijania antydyskryminacyjnych kompetencji policjantów i policjantek. Czynności przez nich podejmowane muszą być wykonywane w granicach prawa i poszanowania godności człowieka, zgodnie z Ustawą o Policji i zasadami etyki zawodowej. Szczególnie istotna w tym kontekście jest znajomość tradycji i obyczajów mniejszości narodowych, wyznaniowych i etnicznych, nawiązywanie kontaktów i współpraca z ich przedstawicielami.

Utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego przez Policję wymaga właściwego reagowania na sytuacje, które go zaburzają. Szczególnie ważne jest podejmowanie działań profilaktycznych, które Policja realizuje m.in. w ramach współpracy z lokalnymi społecznościami (community policing).

STEREOTYPY I UPRZEDZENIA

Aby jednak rozpocząć rozważania na temat tych społeczności, warto sięgnąć do definicji i przypomnieć sobie, czym różni się stereotyp od uprzedzenia oraz, co oznacza antysemityzm. Otóż stereotyp to generalizujący, uproszczony, utrwalony obraz jakiejś grupy społecznej w naszych głowach. Uprzedzenie z kolei to negatywne postrzeganie pewnej grupy ludzi. Natomiast antysemityzm to po-

stawa wrogości wobec Żydów oparta na negatywnych wyobrażeniach o nich jako grupie etnicznej/ narodowej lub religijnej.

Gdy w 2017 r. Centrum Badań nad Uprzedzeniami Uniwersytetu Warszawskiego w ramach sondażu zapytało np.: „W przeszłości zarzucano Żydom porwanie chrześcijańskich dzieci. Czy uważa Pani/Pan, że takie porwania miały miejsce?” 27,9% ankietowanych stwierdziło, że trudno powiedzieć, a 7,9% zdecydowanie się z tym zgodziło. Z kolei na pytanie: „Czy na współczesnych Żydach ciąży odpowiedzialność za ukrzyżowanie Chrystusa?”, 28,1% odsiedziało, że zdecydowanie nie, 10%, że zdecydowanie tak, a 16,9%, że trudno odpowiedzieć lub odmówiło w ogóle odpowiedzi.

Geneza tradycyjnego antysemityzmu
Powstaje pytanie, jaka jest historyczna geneza tradycyjnego antysemityzmu. Wszystko wskazuje na to, że ma ona swoje korzenie w likwidacji starożytnego państwa żydowskiego i początkach życia w diasporze, a szczególnie: powstaniu Żydów przeciwko Rzymianom, zburzeniu II świątyni jerozolimskiej i wygnaniu oraz chrześcijańskiej kulturze ludowej (wygnanie Żydów z Ziemi Izraela jako kara za odrzucenie/zabicie Jezusa).

Jednak oprócz antysemityzmu tradycyjnego możemy spotkać się również z antysemityzmem spiskowym. Cześć badanych zdecydowanie zgadzała się ze stwierdzeniami typu: „Żydzi osiągnęli cele grupowe dzięki tajnym porozumieniom”, „Żydzi chcą mieć decydujący głos w międzynarodowych instytucjach finansowych”, „Żydzi dążą do panowania nad światem”, „Żydzi czasami po cichu spotykają się, żeby omówić ważne

dla nich sprawy”, „Żydzi działają często w sposób niejawnny, zakulisowy”, „Żydzi dążą do rozszerzenia swojego wpływu na gospodarkę światową”.

ANTYJUDAIZM

Innym przejawem niechęci do Żydów motywowanym religijnie jest z kolei antyjudyzm. Społeczność żydowska (zarówno ta żyjąca wówczas, jak i później) oskarżana jest o odpowiedzialność za śmierć Jezusa. „A cały lud zawołał: Krew Jego na nas i na dzieci nasze” (Mt 27,25). Teologia zastępstwa: Żydzi zerwali przymierze z Bogiem, przestali być ludem wybranym, zostali przeklęci przez Boga: „Wy macie diabła za ojca” (J 8,44). Poglądy te zostały odrzucone przez Kościół w Deklaracji Soboru Watykańskiego II o stosunku do religii niechrześcijańskich.

SIŁA STEREOTYPU

Także w sztuce znajdziemy żywe odniesienia do kultury żydowskiej. Dość popularny jest np. obraz Żyda z pieniążkiem, który jako „specjalista od pieniędzy” ma przynieść dobrobyt w domu, a sam obraz traktowany jest jako amulet. Skąd ten stereotyp wiążący Żydów z pieniędzmi? Po pierwsze z obowiązującego mitu o przyjęciu Żydów do Polski jako czynie miłosierdzia (przypisywanego Władysławowi Hermanowi i Kazimierzowi Wielkiemu). W rzeczywistości najstarsze ślady osadnictwa Żydów datuje się na XI wiek. Nie bez znaczenia były też pierwsze regulacje prawne, w tym zakaz posiadania przez nich ziemi, prawo do zajmowania się handlem i pożyczkami. Trudno więc się dziwić, że ta struktura zawodowa tak

WARTO WIEDZIEĆ

dobrze się utrwaliła.

ŹRÓDŁA NOWOCZESNEGO ANTYSEMITYZMU

Skąd natomiast wziął się nowoczesny antysemityzm? Społeczności żydowskie Europy środkowej XIX wieku miały charakter tradycyjny. Żyły w zwartych grupach. Różniły się językiem i obyczajem od swoich sąsiadów. Narody większościowe, również mało zmodernizowane, słabo tolerujące odrębności, uważające swój sposób życia za najlepszy, kultywują tradycyjne uprzedzenia wobec Żydów: oskarżenia o ukrzyżowanie Chrystusa czy o mordowanie chrześcijańskich dzieci.

Na przełomie XIX i XX wieku polska świadomość narodowa kształtowała się w okresie braku własnego państwa, jej składnikiem stał się strach przed obcymi (w tym Żydami). Od końca XIX wieku Żydzi chcieli być uważani za naród i mieć nie tylko prawo do zachowania swojej religii, ale również prawa narodowe. Żydzi zgłaszali aspiracje oświatowe oraz do uczestniczenia w życiu publicznym, co nie było akceptowane.

W okresie międzywojennym nastąpiła rywalizacja ekonomiczna. Żydzi zajmowali się głównie handlem i niektórymi gałęziami rzemiosła. Naturalny konflikt między chłopem a kupcem nabierał charakteru etnicznego. Obserwujemy również rywalizację o pracę. Szanse na państwową posadę mieli przede wszystkim Polacy. Pogłębiała się koncentracja

Żydów w handlu i wolnych zawodach. Sytuację pogarszał jeszcze wielki kryzys gospodarczy lat 30. XX wieku. Wielu ludzi tracących pracę próbowało zająć się drobnym handlem. Na gwałtownie kurczącym się rynku zaczęła rosnać konkurencja.

W okresie kryzysu słychać było nawoływania do niekupowania w sklepach należących do Żydów. Odnotowywano czynne wystąpienia przeciwko kupcom żydowskim, podczas których niszczone towary, wybijano szyby, nie przyjmowano też Żydów do stowarzyszeń zawodowych. Rozrzucane były nacjonalistyczne ulotki wzywające do bojkotu gospodarczego Żydów. Postulaty bojkotu „obcych” pojawiły się już przed I wojną światową, nasiliły się jednak w okresie kryzysu lat trzydziestych. Nasilały się głosy na rzecz ograniczenia dostępu Żydów do wyższych uczelni (numerus clausus), bądź wręcz uniemożliwienia im studiowania (numerus nullus). Pojawiło się również getto ławkowe.

MITY XX-WIECZNEJ HISTORII STOSUNKÓW POLSKO-ŻYDOWSKICH

XX wiek to kolejne mity przyczyniające się do budowania uprzedzeń, w tym judeopolonia, czyli rzekome dążenie przez Żydów do uzyskania autonomii terytorialnej, mit żydokomuny, czyli komunizm jako system zbudowany i wspierany przez Żydów oraz mit nielojalności Żydów wobec państwa polskiego, m.in.

w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku i na kresach wschodnich po 17 września 1939 roku.

Program żydowskiej autonomii społeczno-kulturalnej nie miał charakteru terytorialnego. Zaangażowanie w ruch rewolucyjny: przedstawiciele grup dyskryminowanych angażowali się w ruchy dążące do obalenia systemu, który ich dyskryminuje. W organizacjach komunistycznych było wówczas około 9-10 tys. Żydów (z 3,4 mln. mieszkających w Polsce). Z drugiej strony te 9-10 tys. to ¼ wszystkich członków tych organizacji. Podczas wyborów z 1928 roku 7% żydowskich wyborców głosowało na komunistów. Spośród głosów oddanych na listy komunistyczne 14% pochodziło od Żydów.

W CZASIE WOJNY

Wśród Polaków krążyła czarna legenda dotycząca zachowania Żydów pod okupacją radziecką. Chodziło o rzekome współdziałanie z władzą okupacyjną, proradzieckie manifestacje, wstępowanie do milicji, denuncjacje, poniżanie Polaków czy przyjmowanie posad w urzędach. W rzeczywistości współpracowała tylko część społeczności żydowskiej (młodzież, biedota, komuniści). Inni byli prześladowani (bundowcy, syjoniści, rabini, przedstawiciele warstw posiadających). Z Rosjanami współpracowali też przedstawiciele innych narodowości (w tym Polacy).



PO WOJNIE

Wojnę przeżyło prawdopodobnie około 400 tys. z 3,4 mln. polskich Żydów. Wielu emigrowało. Najwyższą liczebność społeczności żydowskiej w Polsce po wojnie wyniosła 250 tys. (w połowie 1946 r.) Duża grupa osiedliła się na Dolnym Śląsku. Szacuje się, że w tym czasie popełniono co najmniej 650-750 mordów na Żydach. Najczęściej podawana typologia to: antysemityzm, przestępczość pospolita i zabójstwa polityczne. W rzeczywistości przyczyny trudno rozdzielić.

W wyniku autonomii społeczno-kulturalnej tuż po zakończeniu działań wojennych działała większość przedwojennych partii żydowskich, szkoły, łącznie ze szkołami religijnymi, placówki opiekuńcze i ochrony zdrowia, organizacje kulturalne, Centralna Żydowska Komisja Historyczna / Żydowski Instytut Historyczny oraz żydowskie spółdzielnie pracy.

Jednak pluralizm życia instytucjonalnego Żydów skończył się w latach 1949-1950. Wtedy nastąpiła (samo)likwidacja partii politycznych. Jedyną organizacją świecką stało się Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce.

Kolejne lata to lata emigracji. Lata 1945-1948: około 150 tys. (głównie nielegalnie, najwięcej po pogromie kieleckim), lata 1949-1951: około 30 tys. (religijni Żydzi, syjoniści, osoby starsze i chore), lata 1957-1960: około 50 tys. (w tym samym czasie około 18 tys. wraca z ZSRR), lata 1968-1970: 13-15 tys. (głównie do Skandynawii). Do tego dochodziły wyjazdy indywidualne pomiędzy falami emigracji. Pod koniec lat 40. i po 1956 roku władze wywoływały falę wyjazdów, ogłaszając zapisy z określonym terminem, do którego można było złożyć prośbę.

Kto zostawał? Osoby silnie akulturowane, osoby, które nie chciały wyjeżdżać ze względu na sytuację osobistą i osoby akceptujące ustrój. Z badań Andrzeja Paczkowskiego wynika, że 29,6% osób na kierowniczych stanowiskach w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego było żydowskiego pochodzenia. Z kolei z badań Krzysztofa Szwagrzyka wynika, że 37,1% osób w centrali MBP i 34,5% w kierownictwie KdsBP miało żydowskie pochodzenie, podobnie jak 20,5% szefów i zastępców szefów wojewódzkich UB/KdsBP.

W nowy system angażowali się w większości ludzie, którzy dawno odeszli od żydowskiej tradycji i kultury oraz osoby pochodzenia żydowskiego, pełniące wysokie funkcje, w większości powojenni komuniści. Ich pobudki są różne. Jedni uważali Armię Czerwoną jako



wyzwolicielem. Innych przekonywały dokumenty programowe nowej władzy (np. Manifest PKWN), które deklarowały równouprawnienie Żydów i walkę z antysemityzmem. Żydzi pamiętali przedwojenną dyskryminację. Wielu z tych, którzy przeżyli w ukryciu, doświadczyło niechętnych postaw podczas okupacji. Wielu miało poczucie zagrożenia bezpieczeństwa, a władza szukała ludzi (przede wszystkim przedstawicieli inteligencji), niezwiązanych z podziemiem londyńskim. Wojnę przeżyła relatywnie liczna grupa komunistów pochodzenia żydowskiego (według Pawła Śpiewaka około 3 z 9 tys.).

WSPÓŁCZESNA SYTUACJA

Kim jest Żyd/ Żydówka we współczesnej Polsce? Definicje instytucjonalne biorą pod uwagę różne kryteria: wyznaniowe (Ustawa o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej), narodowe (Ustawa o mniejszościach narodowych oraz o języku regionalnym) i społeczne (definicja używana w Muzeum Historii Żydów Polskich). Potocznie natomiast to opisywanie i „definiowanie” grupy mniejszościowej przez osoby z grupy większościowej jako powtarzane, powszechnie spotykane przekonania, opinie, uogólnienia, wiedza potoczna, określenia narzucone z zewnątrz np. w: ustawach norymberskich z 1935 r. (aktualni lub byli wyznawcy judaizmu, a także ich dzieci i wnuki bez względu na wyznanie) oraz portalach, prasie i innych antysemickich mediach (mozaika stereotypów, uprzedzeń, pomówień, nieścisłości, mniej odnosząca się do kwestii tożsamości „kim są” a bardziej próby uogólnienia „jacy są”. Artykuły typu: „Jak rozpoznać Żyda?”).

Obecnie na świecie ludność żydowska stanowi 0,2% ludności, tj. około 14 mln osób, najwięcej w Izraelu (6 mln),

USA (5,5 mln), Francji (480 tys.), Rosji (od 200 do 500 tys.), Kanadzie (375 tys.) i Wielkiej Brytanii (300 tys.). W Polsce natomiast szacuje się, że mieszka obecnie od 7 do 40 tys. osób. Sytuacja wyglądała zupełnie inaczej w 1939 r., kiedy to żyło tu około 3.400.000 osób, tj. 1/3 populacji Żydów europejskich. Zagładę przeżyło około 400 tys. Żydów polskich (10%). 2/3 wyemigrowało w ciągu kilku lat po wojnie. W latach 50. było tu jeszcze około 80 tys., w latach 60. – około 30 tys., a w latach 80. – około 15 tys.

W Polsce działa obecnie Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP. Składa się z 8 gmin: Warszawa, Wrocław, Kraków, Łódź, Szczecin, Katowice, Białsko-Biała, Legnica oraz 2 filii w Gdańsku i Poznaniu. Dla społeczności żydowskiej niezwykle ważnymi miejscami są: synagoga, cmentarz, szkoła żydowska, dom rabina i mykwa. Najważniejszym świętem judaizmu jest szabat obchodzony w każdą sobotę. To dla ludności żydowskiej cotygodniowy dzień odpoczynku i czasu z Bogiem oraz bliskimi. Zgodnie z tradycją szabat realizuje boski nakaz i jest pamiątką po stworzeniu świata. Innym ważnym dniem jest Jom Kipur, po 10 Strasznych Dniach od Rosz Haszana. To dzień pokuty, wybaczenia i pojednania z Bogiem i Ludźmi. Obowiązuje wówczas ścisły post, nie nosi wtedy skórzanego obuwia i biżuterii.

Nasz kraj od dłuższego czasu jest celem podróży dla tej społeczności. W związku z tym organizowane są specjalne pielgrzymki, „heritage tours”, Marsz Żywych. Nie brakuje też turystów indywidualnych i grup.

* W kolejnym numerze Stołecznego Magazynu Policyjnego przybliżymy Wam, drodzy Czytelnicy, problematykę społeczności romskiej.

OSTROŻNIE NA LODZIE!



NALEŻY:



korzystać z lodowisk sztucznych i nadzorowanych

Uprawianie sportów na zamrożniętych zbiornikach wodnych zawsze jest ryzykowne! Lód ulega ciągłym zmianom, również dobowym i nigdy nie ma tej samej grubości na całym akwenu. Wchodzenie na lód bez odpowiedniej wiedzy i sprzętu asekuracyjnego może skończyć się tragicznie. Bezwzględnie należy unikać samotnego przebywania na lodzie!



wchodzić na lód ze sprzętem asekuracyjnym (kamizelka, kołce lodowe)

UWAŻAJ NA:



wody płynące (nurt)



zabawy bez nadzoru ratowniczego w pobliżu zamrożniętego zbiornika



akweny zarośnięte (bagna, torfowiska)



niekontrolowanego wjazdu na lód pojazdami



ujścia kolektorów ściekowych i przepompowni wodnych



UWAGA!!!

LÓD JEST KRUCHY!

Zarwanie lodu:

! NATYCHMIAST WEZWIJ POMOC: 112

! BEZWZGLĘDNIE NIE WBIEGAJ NA LÓD W KIERUNKU TEJ OSOBY

! JEŻELI OSOBA JEST BLISKO, ZORGANIZUJ SPRZĘT TYPU ZWIĄZANE SZALIKI, DESKA, GAŁĄŻ I POSTARAJ SIĘ PODAĆ TEJ OSOBE. PAMIĘTAJ O WŁASNYM BEZPIECZEŃSTWIE (POŁÓŻ SIĘ NA LODZIE. POPROŚ INNE OSOBY O POMOC.

! JEŻELI OSOBA JEST DALEKO, UTRZYMUJ Z NIĄ KONTAKT, POINSTRUJ JĄ ABY UNIKAŁA NADMIERNEGO RUCHU, PRZYTRZYMYWAŁA SIĘ KRAWĘDZI LODU, PODTRZYMUJ KONTAKT SŁOWNY (ASPEKT PSYCHOLOGICZNY)

! OSOBE, KTÓRA PRZEBYWAŁA W ZIMNEJ WODZIE NALEŻY JAK NAJSZYBCIEJ OGRZAĆ I WEZWAĆ POGOTOWIE - 999 ZDJĄĆ MOKRE UBRANIA I OKRYĆ CZYMŚ SUCHYM, PODAĆ CIEPŁY NAPÓJ I NP. CZEKOLADĘ